

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 29/2007 (2240) Rok XLIX 26.8-2.9.2007

*w drodze do szkoły*



1,40€  
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

*foto. P. Bieliński*

# W drodze do Fontainebleau

Barbara Stettner-Stefańska

**1** 5 sierpnia 1725 r. w katedrze w Strasburgu miało miejsce wydarzenie, o którym mówiła wówczas cała Europa: ślub *per procura* córki polskiego króla na wygnaniu, Stanisława Leszczyńskiego, z Ludwikiem XV.

Pana młodego zastępował pierwszy książę krwi Ludwik Orleański. Ślubu udzielał kardynał Armand Gaston Maximilien de Rohan, członek francuskiej Akademii. Uroczystości weselne trwały dwa dni, po czym nowa królowa wyruszyła do Fontainebleau. Takiego spektaklu, jaką była ta „podróż poślubna” Marii Leszczyńskiej Francja nie widziała ani przedtem, ani potem. *Orszak postępował w porządku drobiazgowo opracowanym. W czole szły karety księcia Orleańskiego, za nimi księcia d'Antin, potem gwardie, wśród nich ósemka białych koni ciągnęła karety Marii, istny budynek na kołach. Damy pałacowe, towarzyszące królowej w karecie, zmieniały się zgodnie z planem dyżurów. Przy oknie królewskiego pojazdu cwałował książę de Noailles, komendant gwardii [...] Parę kroków w tyle za Noaillese'em i karety Marynki cwałowali oficerowie różnych rodzajów gwardii, również mający kolejkę swych szycht. Dalej toczył się nieskończony korowód karet, wozów i jeźdźców.*

Pokonanie tej trasy zajęło ponad dwa tygodnie, bowiem mijane przez królową po drodze miejscowości prześcigały się w uroczystym podejmowaniu monarchini. Jechała przez Metz, Verdun, Châlons sur Marne, Reims i Montreaux, aby ostatnią, przedślubną noc spędzić w klasztorze w Môtret sur Loing.

\*\*\*

Môtret sur Loing od wieków drzemie w cieniu królewskiego Fontainebleau i turysta trafia tu po raz pierwszy raczej przez szczęśliwy przypadek.



fol. Barbara Stettner-Stefańska

To średnio-wieczne miasteczko liczące około 4500 mieszkańców było niegdyś silnie ufortyfikowane i z tamtej epoki przetrwała część jego murów obronnych, wieże i donżon z XII w. Wędrowka śladami Alfreda Sisleya, który tu mieszkał dwadzieścia lat i zmarł w 1899 r., prowadzi z kolei w czasy impresjonizmu. Artysta malował wiele obrazów poświęconych samemu miastu, rzece Loing, która niedaleko stąd łączy się z Sekwaną, charakterystycznym obiektem, m.in. kościołowi Notre Dame.

Oplakany stan portalu nad wejściem do tej świątyni natchmian przypomina jej metrykę (druga połowa XII w.), ale woła przede wszystkim o pilną konserwację. Tego głosu nie jest nawet w stanie zagłuszyć dźwięk organów, które niedawno zostały wyremontowane. Jako dar Blanki Kastylijskiej, matki króla Ludwika Świętego, są powodem prawdziwej dumy mieszkańców miasteczka.

W stojącym obok kościoła charakterystycznym domu z pruskiego muru mieścił się kiedyś przytułek prowadzony przez zakonnice, które utrzymywały się z produkcji cukierków. Dziś jest tu firmowy sklep należący do rodziny kontynuującej tradycję tej najstarszej podobno wytwórni cukierków we Francji, natomiast sam zakład produkcyjny przeniósł się z ulicy Grez na sąsiednią rue du Puits du Four, gdzie działa również prywatne Muzeum Cukierków. Gruba madame z za lady eleganckiego magazynu zmienia się tam w

stycznym domu z pruskiego muru mieścił się kiedyś przytułek prowadzony przez zakonnice, które utrzymywały się z produkcji cukierków. Dziś jest tu firmowy sklep należący do rodziny kontynuującej tradycję tej najstarszej podobno wytwórni cukierków we Francji, natomiast sam zakład produkcyjny przeniósł się z ulicy Grez na sąsiednią rue du Puits du Four, gdzie działa również prywatne Muzeum Cukierków. Gruba madame z za lady eleganckiego magazynu zmienia się tam w



fol. Barbara Stettner-Stefańska

filmową gwiazdę, kiedy w trakcie wizyty goście muzeum oglądają film o produkcji cukierków przypominających nasze lądrynki i poznają historię „słodkiego interesu” przejętego od sióstr.

Przy głównej ulicy miasteczka zwanej Grande Rue, obok efektownego ratusza, wyglądającego jak renesansowy pałacyk, mimo, że wybudowano go dopiero w 1908 r., stoi dom, w którym po ucieczce z Elby w drodze do Paryża nocował Napoleon. Ten epizod z biografii



fol. Barbara Stettner-Stefańska

Bonapartego upamiętniono stosowną tablicą, natomiast próżno pytać mieszkańców o kolumnę, która według przewodnika Michelina powinna stać w Môtret sur Loing w miejscu, gdzie Ludwik XV spotkał się po raz pierwszy z Marią Leszczyńską. Kolumna to nie szpilka, wzniesiono ją w 1738 r., więc skoro nikt o niej tu nie słyszał, to może już nie istnieje? Istnieje, istnieje, tylko z powodu budowy drogi prowadzącej z Môtret sur Loing za rzekę w kierunku Sens, a więc w przeciwną stronę niż do Fontainebleau, została w 1931 r. przesunięta na rondzie nieco



fol. Barbara Stettner-Stefańska

czyńską. Kolumna to nie szpilka, wzniesiono ją w 1738 r., więc skoro nikt o niej tu nie słyszał, to może już nie istnieje? Istnieje, istnieje, tylko z powodu budowy drogi prowadzącej z Môtret sur Loing za rzekę w kierunku Sens, a więc w przeciwną stronę niż do Fontainebleau, została w 1931 r. przesunięta na rondzie nieco



fol. Barbara Stettner-Stefańska

w bok i nie stoi już pośrodku placu, który wytyczono w XVIII w. specjalnie dla niej. Ale trzeba się naprawdę starać, żeby jej nie zauważyć, bo przecież widać ją z daleka.

Wysoka, z bazą z biało-różowego marmuru, z doryckim kapitelem i zwieńczona kulą z białego marmuru, stoi na postumencie, na którym z trudem można przeczytać napis:

ICI EUT LIEU LE 4 SEP<sup>BRE</sup> 1725  
LA PREMIERE ENTREVUE  
DU ROI LOUIS XV  
ET DE LA REINE  
MARIE LECKZINSKA  
\*\*\*



## Telegram do Czytelników

26 sierpnia - 2 września 2007

Wakacje dobiegły końca. Skończyły się beztrudne dni swawolnego baraszkowania i grymaszenia. Wprawdzie lato w Paryżu nas nie rozpieszczało ale myślę, że złota i ciepła jesień nam to zrekompensuje. Zachęcam do rodzinnego odpoczynku, który pozwoli z nowymi siłami rozpocząć kolejny etap naszego życia. Z radością w sercu i na naszej twarzy wracamy do codziennych i pięknych zajęć w szkole i domu.

(P.O.)

## Niemiecki brak wyczucia

Jan Engelgard

Od pewnego czasu pod naciskiem mediów władze Niemiec coraz natarczywiej domagają się od Polski zwrotu Pruskiej Biblioteki Państwowej. Jej dawne zbiory znane pod nazwą „berlinka” to skarb kultury i sztuki niemieckiej. Przewiezione przez Niemców pod koniec II wojny światowej na Dolny Śląsk, zostały odnalezione po 1945 r. na terytorium Polski. Trafiły do Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, obejmują ponad 500 tys. zabytkowych archiwaliów, m.in. manuskrypty Goethego, Mozarta, Beethovena, Bacha. W 1977 r. Edward Gierek oddał Honeckerowi oryginały partytur Mozarta, Bacha i Beethovena. W 2000 r. premier Jerzy Buzek przekazał kanclerzowi Schröderowi najstarsze wydanie Biblii w tłumaczeniu Marcina Lutra. Niemcy chcą jednak całą „berlinkę”.



W sprawę zaangażowane są już ministerstwa spraw zagranicznych obu państw - trwa wymiana ciosów, politycznych i medialnych. W oświadczeniu polskiego MSZ czytamy, że dobra kultury niemieckiej, które znalazły się na terenie Polski w rezultacie II wojny światowej „zostały na podstawie odpowiednich aktów prawnych przejęte na własność przez państwo polskie”. Próba formułowania roszczeń wobec

tych dóbr „musi budzić zdziwienie” w świetle ogromnych strat zadanych polskiej kulturze przez niemieckiego okupanta - uważa resort spraw zagranicznych.

W reakcji na stanowisko rząd Niemiec zapowiedział, że będzie nadal zabiegał o ich zwrot i wyraził nadzieję na szybki powrót do konstruktywnych rozmów z Polską. Rząd federalny będzie nadal starał się o osiągnięcie postępów w sprawie zwrotu niemieckich dóbr kultury - oświadczyła przedstawicielka niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, proszona o skomentowanie stanowiska polskiego MSZ. Taki jest język dyplomacji, na boku urzędnicy pozwalają sobie na więcej.

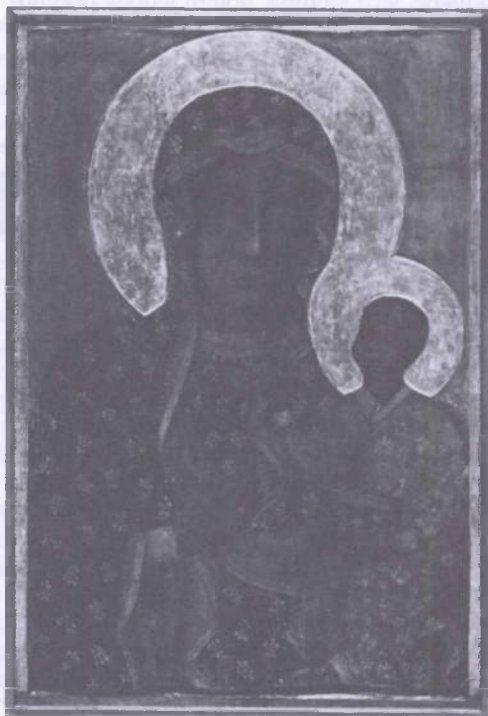
ciąg dalszy na str.6-7



## Pieśni pielgrzymów

Ks. Tadeusz Domżał

W miesiącach wakacyjnych, a szczególnie w sierpniu, wyruszają pielgrzymki do wielu sanktuariów, gdzie znajdują się łaskami słynące obrazy i figury Matki Bożej. Udający się na spotkanie z Maryją wypełniają czas modlitwą. Jej wyrazem są pieśni ku czci Matki Jezusa, które śpiewane jako dopełnienie innych modlitw, albo kolejno po sobie budują w świadomości pielgrzymów obraz Matki Naszego Zbawiciela.



Najstarszą z pieśni ku czci Matki Bożej jest „Bogurodzica”. Wiedzą o tym wszyscy, którzy w przynajmniej w zarysie poznawali dzieje literatury polskiej. Co dziś śpiewają pielgrzymi? - oto pytanie, na które można znaleźć odpowiedź, gdy słyszy się ich śpiewy albo przegląda spis utworów w specjalnie przygotowanych śpiewnikach.

Wśród najbardziej znanych i popularnych piosenek religijnych poświęconych Matce Bożej jest „Czarna Madonna” autorstwa jasnogórskiej organistki Alicji Gołaszewskiej. Słowa tego utworu modlą się nie tylko Polacy, ale i polscy emigranci. Znałe są wielu osobom również wersje w języku niemieckim „Die Schwarze Madonna” i w języku angielskim „Black Madonna”. Autorka „Czarnej Madonny” - tak często śpiewanej przez Jana Pawła II od 40 lat związana jest z duszpasterstwem młodzieżowym przy kaplicy św. Józefa na Halach. W czasie swoich wyjazdów do Stanów Zjednoczonych chętnie odwiedza środowiska polonijne, gdzie daje również koncerty. Z racji jubileuszu jej pracy artystycznej uznano ją nie tylko autorką wielu popularnych utworów religijnych, ale i za wspaniałą osobę, która tryska mnóstwem pomysłów. Alicja Gołaszewska - autorka „Czarnej Madonny” - napisała również utwór na 600 lecie obecności obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze.

ciąg dalszy na str. 5



## LITURGIA SŁOWA

## XXI NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

## PIERWSZE CZYTANIE

Iz 66,18-21

*Czytanie z Księgi proroka Izajasza*

To mówi Pan: „Ja znam ich czyny i zamysły. Przybędę, by zebrać moją chwałę. Ustanowię u nich znak i wysłę niektórych ocalałych z nich do narodów Tarszisz, Put, Meszek i Rosz, Tubal i Jawan, do wysp dalekich, które nie słyszały mojej sławy ani nie widziały mojej chwały. Oni ogłoszą chwałę moją wśród narodów. Z wszelkich narodów przyprowadzą w ofierze dla Pana wszystkich waszych braci, na koniach, na wozach, w lektykach, na mułach i na dromaderach, na moją Świętą Górę w Jeruzolimie - mówi Pan - podobnie jak Izraelici przynoszą ofiarę z pokarmów w czystych naczyniach do świątyni Pana. Z nich także wezmę sobie niektórych jako kapłanów i lewitów”, mówi Pan.

## DRUGIE CZYTANIE

Hbr 12,5-7.11-13

*Czytanie z Listu do Hebrajczyków*

Bracia: Zapomnieliście o upomnieniu, które się zwraca do was, jako do synów: „Synu mój, nie lekceważ karania Pana, nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza. Bo tego Pan miłuje, kogo karze, chłoscze każdego, którego za syna przyjmuje”. Trwajcie w karności. Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakież to bowiem syn, którego by ojciec nie karcił? Wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, lecz smutne, potem jednak przynosi tym, którzy go doświadcza, błogi plon sprawiedliwości. Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana. Czyńcie proste ślady nogami waszymi, aby kto chromy nie zblądził, ale był raczej uzdrowiony.

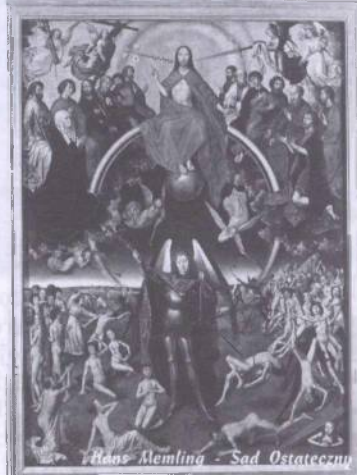
## EWANGELIA

Łk 13,22-30

*Słowa Ewangelii według św. Łukasza*

Jezus nauczając, szedł przez miasta i wsie i odbywał swą podróż do Jeruzolimy. Raz ktoś Go zapytał: „Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?”. On rzekł do nich: „Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: «Panie, otwórz nam»; lecz On wam odpowie: «Nie wiem, skąd jesteście». Wtedy zaczniecie mówić: «Przecież jadaliśmy i piliśmy z tobą, i na ulicach naszych nauczałeś». Lecz On rzecze: «Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości».

Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w Królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w Królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi”.



## XXII NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

## PIERWSZE CZYTANIE

Syr 3,17-18;20,28-29

*Czytanie z Księgi Syracydesa*

Synu, z łagodnością wykonuj swe sprawy, a każdy, kto jest prawy, będzie cię miłował. O ile wielki jesteś, o tyle się uniażaj, a znajdziesz łaskę u Pana. Wielka jest bowiem potęga Pana i przez pokornych bywa chwalony. Na chorobę pyszałka nie ma lekarstwa, albowiem nasienie zła w nim zapuściło korzenie. Serce rozumnego rozważa przypowieści, a ucho słuchacza jest pragnieniem mędrca.

## DRUGIE CZYTANIE

Hbr 12,18-19.22-24a

*Czytanie z Listu do Hebrajczyków*

Bracia: Nie przystąpiliście do dotykającego i płonącego ognia, do mgły, do ciemności i burzy ani też do grzmiących trąb i do takiego dźwięku słów, iż wszyscy, którzy go słyszeli, prosili, aby do nich nie mówił. Wy natomiast przystąpiliście do góry Syjon, do miasta Boga żyjącego, Jeruzalem niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na uroczyste zebranie, do Kościoła pierworodnych, którzy są zapisani w niebiosach, do Boga, który sądzi wszystkich, do duchów sprawiedliwych, które już doszły do celu, do pośrednika Nowego Testamentu, Jezusa.

## EWANGELIA

Łk 14,1.7-14

*Słowa Ewangelii według św. Łukasza*

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. I opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie wybierali pierwsze miejsca. Tak mówił do nich: „Jeśli cię kto zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przy-

dzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: „Ustąp temu miejsca”; i musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie gospodarz i powie ci: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej”; i spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiedniaków. Każdym bowiem, kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się poniża, będzie wywyższony”. Do tego zaś, który Go zaprosił, rzekł: „Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaprosz ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdziżyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych”.



Suhria - Malczewskiego

## Kto się wywyższa będzie poniżony

Ks. Bronisław Dejneka

Skończyły się urlopy dla starszych, wakacje dla dzieci i młodzieży. Cisza beztrudnych dni została zakłócona głosem szkolnego dzwonka. Uczniowie pochyla się nad książkami, a nad uczniami doświadczeni pedagodzy i wychowawcy, aby kształtować umysły, serca i charaktery podopiecznych pod nadzorem i opieką pierwszego Nauczyciela - Jezusa Chrystusa.

Pierwszą lekcję, jaką Chrystus daje, to lekcja pokory i wybierania pierwszych miejsc. W normalnym porządku rzeczy nikt nie chce zajmować ostatnich miejsc, choć te miejsca są pewniejsze. Człowiek zajmujący ostatnie miejsce, może być poproszony, by przesiadł się wyżej, a więc uznanie. Z ostatniego miejsca nigdy nie można spaść już niżej. Siadając na pierwszym miejscu narażamy się na upokorzenie, na ostatnim - nie. Choć dać się zepchnąć na ostatnie miejsce może być obrazem pewnej nieporadności życiowej, to jednak zajmowanie ostatniego miejsca z całą świadomością naśladowania pierwszego Nauczyciela Jezusa Chrystusa - to wielka wygrana naszego życia. „Každy, bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża będzie wywyższony.” Jedną z często spotykanych chorób świata to choroba na wielkość, która występuje w połączeniu z innymi chorobami, zwłaszcza z chciwością i pychą. Nie-

zdrowa rywalizacja, ciągle zabieganie o to by być na pierwszym planie, by obok nie było większych z nas. Człowiek chory na wielkość nie umie przegrywać, nie potrafi znieść niepowodzenia. Ile zła rodzi się z niezdrowego dążenia do wielkości, ile połało się łez ludzkich - wiadomo tylko Bogu. Na chorobę wielkości nie ma lekarstwa w żadnej aptece świata i żaden lekarz nie potrafi z tej choroby wyleczyć. Jedynie człowiek sam siebie może ocalić i uchronić przed chorobą wielkości, gdy stanie wobec Boga w prawdzie. Wówczas zrozumie, że przed Bożym obliczem jest tylko prochem i niczym. W tym rozpoczynającym się roku szkoły życia, słuchajmy Jezusa Chrystusa - pierwszego Nauczyciela. Z dzisiejszej nauki wyciągnijmy wnioski pamiętając, że gdy tu na ziemi będziemy rozpychać się, aby zająć pierwsze miejsca, tym samym, sami siebie spychamy na ostatnie miejsce w kolejce do nieba. Czy warto?

Ciąg dalszy ze str. 3

### Pieśni Pielgrzymów

Słowa „Sześćset lat Maryjo z nami jesteś” w roku 1982 były treścią modlitwy w czasie wielu spotkań. Twórczość Alicji Gołaszewskiej przyczyniła się do rozświetlenia jasnogórskiego sanktuarium i cudownego obrazu nie tylko w kraju, ale i za granicą.



Pielgrzymka Zamojska do Częstochowy

Inną, równie popularną piosenką pielgrzymów jest „Matka” napisana przez Zofię Jasnotę, autorkę wielu znanych piosenek religijnych. Słowa „Była cicha i piękna jak wiosna” rozbrzmiewają już w innym pejzażu, gdy pielgrzymi widzą dojrzałe łany zbóż i trwające żniwa.

Mówiąc o pieśniach ku czci Matki Bożej można zauważyć, że wiele z tych najczęściej śpiewanych przez pielgrzy-

mów to utwory znacznie różniące się od dawnych pieśni maryjnych. Przede wszystkim charakteryzuje je inne tempo i melodia mająca w sobie więcej radości. Jest to jak najbardziej uzasadnione, gdy chodzi o pielgrzymki piesze. Pątnikom idzie się lżej, gdy śpiewają „Czarną Madonę” niż wtedy, gdy śpiewają „Z dawna Polski Tyś Królową”. Nie oznacza to, że pewne pieśni są wyeliminowane z modlitw pielgrzymujących. W codziennym programie pielgrzymek pieszych nie brakuje i porannego pacierza i „Godzinek ku czci Matki Bożej”. Samo jednak pielgrzymi często mają swoje ulubione pieśni i piosenki, od których zaczynają codzienne śpiewanie. Mówiąc o pieśniach pielgrzymów nie sposób pominąć „Barki” ulubionej - albo jak inni mówią - ukochanej pieśni papieża Jana Pawła II. Jej autorem jest Hiszpan Cesareo Gabarain, a utwór ten nosi w oryginale tytuł „Pescadores de Hombres”. Autorem polskiego tekstu jest Ks. Stanisław Szmidt, salezjanin. Od 1979 roku, kiedy to śpiewano ją w Gnieźnie, gdy Ojciec Święty przybył z pierwszą pielgrzymką do Polski, stała się ona pieśnią ludzi młodych, a w tym i pielgrzymujących w pieszych pielgrzymkach na Jasną Górę. Przeżywając Uroczystść Matki Bożej Częstochowskiej - 26 sierpnia, zechcemy pochylić się z miłością u Jej tronu oddając się całkowicie pod Jej Matczyną opiekę.

Ks. Tadeusz Domżał



## życie Kościoła

FIFA

□ Czerwona kartka dla napisu „Jezus cię kocha”. Od rozpoczynającego się nowego sezonu piłkarskiego Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej FIFA wprowadziła zakaz umieszczania napisów o tematyce religijnej na koszulkach zawodników. Dla wielu z nich, a także dla działaczy piłkarskich i ich duszpasterzy decyzja ta jest niezrozumiała. „Jezus cię kocha!” - taki i podobne napisy noszą na swoich koszulkach takie piłkarskie sławy jak Brazylijczyk Lucio z Bayernu Monachium, Cacau ze Stuttgartu czy Gerald Asamoah z Schalke Gelsenkirchen. Teraz już to się skończyło i za taki napis i za wszelkie napisy o charakterze religijnym, politycznym czy osobistym na podkoszulce zawodnika grozi czerwona kartka, bo zakaz FIFA obejmuje wszystkie części jego stroju. Zakaz obejmuje wywiady, udzielane po zakończonym meczu.

### Oświęcim

□ Edyta Stein udziela odpowiedzi na najważniejsze pytania o sens życia, dlatego warto sięgnąć do jej dorobku - powiedział ks. Manfred Deselaers, dyrektor programowy Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu. Odbyły się tam obchody 65. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Teresy Benedykty od Krzyża. Ta pochodząca z rodziny żydowskiej konwertytka, niemiecka filozof, karmelitanka, męczennica, współpatronka Europy zginęła w obozie zagłady Auschwitz-Birkenau 9 sierpnia 1942 roku.

### Paryż

□ Na zaproszenie przewodniczącego Konferencji Biskupów Francji kard. Jeana-Pierre'a Ricarda patriarcha moskiewski i Wszechrusi Aleksy II odwiedzi 3 października Paryż. Nastąpi to najazutrz po jego pobycie w Strasburgu, gdzie wygłosi przemówienie w siedzibie Parlamentu Europejskiego. Będzie to pierwsza w dziejach wizyta głowy Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego na ziemi francuskiej. Według wstępnych planów, na zaproszenie arcybiskupa Paryża - André Vingt-Troisa, patriarcha nawiedzi katedrę Notre-Dame, gdzie m.in. uczy się znajdujące się tam relikwie Korony Cierpiowej Pana Jezusa i odprawi nabożeństwo prawosławne. Przewiduje się także oficjalne spotkania zwierzchnika z czołowymi przedstawicielami państwowego, społecznego i religijnego życia Francji. Abp Vingt-Trois w wydanym oświadczeniu zaznaczył, że zarówno dla niego samego, jak i dla wszystkich katolików stolicy Francji „będzie wielką radością i dumą goszczenie patriarchy moskiewskiego”. Podkreślił, że „prawosławie rosyjskie jest obecne we Francji od dawna i przyniosło wspaniałe owoce”.



## z kraju

□ Koniec koalicji rządzącej. Obydwie strony oskarżają się o jej zerwanie. Ministrów Samoobrony i LPR zastąpili w rządzie politycy związani z PiS - Ryszard Legutko - Romana Giertycha, Joanna Kluzik-Rostkowska - Annę Kalatę, Marek Kalbarczyk - Rafała Wiecheckiego, Mirosław Bارسzcz - Andrzeja Aumillera.

□ Rada polityczna PiS opowiedziała się za nowymi wyborami. Rozwiązanie parlamentu uzgodniono także na spotkaniu prezydenta Lecha Kaczyńskiego z Donaldem Tuskiem. Politycy przeszli z powrotem na „ty”. Prawdopodobny termin wyborów to 21 października.

□ Niby wakacje, ale politycy w kraju nie mają się czasu opalać. Prezydent przerwał nawet urlop w Juracie, by zdymisjonować MSWiA Janusza Kaczmara, który ma być w kręgu podejrzeń o przeciek z akcji CBA w ministerstwie rolnictwa. Andrzej Lepper trafił do szpitala, gdzie udrożniano mu żyły. Koalicji udrożeń nie dało...

□ PiS liczy nadal na pęknięcie Samoobrony i wyjście z niej dużej liczby posłów. Zabiegi te wspiera europoseł Ryszard Czarnecki. PiS prowadził też nieoficjalne rozmowy z PSL (nieudane).

□ Zdymisjonowany MSWiA Janusz Kaczmara oskarża PiS i ministra Zbigniewa Ziobrę. Wyznaje nawet, że przy ministrze Ziobrze popełniał błędy. Były minister oskarżył swojego b. przełożonego m.in. o sfingowanie sprawy Barbary Blidy. Lewica wątek podchwyciła.

□ W prokuraturze doszło do konfrontacji Andrzeja Leppera i Zbigniewa Ziobry. Szef Samoobrony twierdzi, że to minister sprawiedliwości ostrzegł go o akcji CBA w ministerstwie rolnictwa. Ziobro twierdzi tymczasem, że zachowała się tak samo z nagraniem tej rozmowy i Lepper jest kłamcą.

□ Państwowa Komisja Wyborcza zakwestionowała sprawozdania finansowe PiS i SLD. Partie te mogą utracić dotacje z budżetu państwa. Wybory problem taki by rozwiązały. Samoobrona twierdzi, że to, dlatego PiS zniszczył koalicję.

□ Samoobrona odgraża się, że posiada taśmy z nagraniami rozmów, które skompromitują polityków PiS. Dysydent Czarnecki twierdzi, że żadnych taśm nie ma. Nowa Beger, czy raczej „czarna teczka” Tymińskiego?

□ Roman Giertych, jeszcze przed zdymisjonowaniem, stworzył nowy kanon lektur, już z Gombrowiczem, ale Sienkiewiczem także. Minister kultury Ujazdowski tym razem listę przyklepał.

□ Kolejny wypadek polskiego autokaru we Francji. Tym razem na Północy. Zginęły 3 osoby podróżujące do Wielkiej Brytanii.

□ Przy ul. Wałbrzyskiej w Warszawie rozpoczęto prace wykopaliskowe, które

mają odnaleźć prochy zamordowanego przez UB gen. Augusta Fieldorfa „Nila”.

□ 16 osób objęto aktem oskarżenia w związku z „układem warszawskim”. Nie chodzi o nie świętej pamięci pakt wojskowy, ale klikę łapówkarzy, którą stworzyli politycy z UW i PO, biznesmeni i pracownicy administracji na początku lat 90-tych. Łapówki dochodziły do 300 tysięcy zł. Większość oskarżonych przyznaje się do winy. Udowodnienie korupcji stało się możliwe dzięki pamiętnikowi zabitego, b. ministra sportu, Jacka Dębskiego (AWS). W tej aferze niewyjaśnionych przypadków śmierci jest zresztą więcej.

□ Po „układzie warszawskim” prokuratura zakończyła śledztwo w sprawie „układu wrocławskiego”. Chodzi o korupcję celników w latach 90-tych.

□ Z Euro 2012 będzie problem. Budowa stadionów i dróg to jedna trzecia pozostałego nam czasu, pozostały zje biurokracja, przetargi, poprawianie przepisów. Minister Jakubiak zapewnia, że zdążymy dzięki „specjalnej ścieżce”. I pomyśleć, że obywatele muszą żyć, na co dzień bez owych „specjalnych” ułatwień. Sporo winy leży też po stronie UE. Z jednej strony bierzemy stamtąd pieniądze, z drugiej także przepisy i procedury.

□ Zmiana przepisów o IPN dopuściła do archiwów IPN dziennikarzy i naukowców. Na razie znaleziono kolejne dokumenty potwierdzające, że rektor Uniwersytetu Gdańskiego Ceynowa Andrzej, ps. „Lek” był TW SB. Aż dziwne, że przy takiej ekipie Aleksander Kwaśniewski nie zrobił tego magistra. Studia jednak skończył...

□ Szef służb wojskowych Antoni Macierewicz znowu podpadł prasie, która kpi, że w szeregach Służby Wywiadu Wojskowego pozatrudniał drużynowe ze starszyny ZHR. Przynajmniej tutaj jest jakiś powrót do tradycji.

□ Sprzeczne doniesienia nadchodzą z MSZ. PiS podobno chce zwolnić do 200 pracowników. Z drugiej strony ludzie z „korporacji Geremka” dostają ważne placówki. Podpisali „lojalki”?

□ Na 13 Woodstocku pojawili się m.in. naczelny rabin RP i metropolita Lublina. Abp Józef Życiński szukał u uczestników odpowiedzi na pytanie co zrobić z Ojcem T. Rydzykiem? Poza tym na Woodstocku było normalnie - od taplania się w błocie po masowe pijaństwo. Z pociągu wypadły tylko 2 osoby.

□ W Poznaniu podniesiono kary za jazdę bez biletu w komunikacji miejskiej. Zrobiło się najdrożej w kraju. Gapowicz może zapłacić nawet 195 zł. Przed podwyżką było najtaniej w Polsce.

□ Najniższa płaca wzrośnie od 2008 roku o 190 zł (na mandat w Poznaniu nie wystarczy). Teraz będzie wynosiła 1.126 zł. Zapowiada się rekordowy napływ inwestycji do Polski. W tym roku mogą one przekroczyć sumę 12 miliardów euro. 82% inwestycji pochodzi z krajów UE. Wcześniej wskaźniki pokazywały, że z UE pochodzi aż 85% inwestorów.

ciąg dalszy ze str. 3

## Niemiecki brak wyczucia

Np. warszawski korespondent gazety „Frankfurter, Allgemeine Zeitung”. Konrad Schuller przypomina, że niemiecki negocjator w rozmowach o zwrocie przemieszczonych w czasie wojny dóbr kultury Tono Eitel określił rękopisy, dzieła sztuki i samoloty, ewakuowane w czasie wojny w obawie przed nalotami na wschód i przejęte potem przez Polskę mianem „jeńca” i stosuje do nich termin „zdobycy”.

Można i tak - i chociaż słowa te brzmią łobcesowo - to cóż, być może tak jest. Trzeba jednak pamiętać o historycznym kontekście owej „zdobycy”. Był rok 1945 - Polacy zajęli tereny po Odrę, przejęli bezcenne zbiory Biblioteki Pruskiej jako swego rodzaju zadośćuczynienie za to, co Niemcy zrobili z wieloma polskimi bezcennymi zabytkami, ruchomymi i nieruchomymi. - Niemcy powinni się najpierw rozliczyć z archiwów, które nam zagrabili. Straty polskie są ogromne, nasze archiwa zostały zniszczone, spalone lub wywiezione do Niemiec. Dlatego niemieckie żądania zwrotu Biblioteki Pruskiej budzą w nas głęboki sprzeciw - powiedział naczelny dyrektor Archiwów Państwowych, Sławomir Radoń. - W czasie II wojny światowej Niemcy zniszczyli w sposób świadomy ogromną ilość polskich archiwów. W Powstaniu Warszawskim archiwa warszawskie straciły prawie 100 proc. swoich zasobów, a Archiwum Główne Akt Dawnych - 90 proc.



To niepowetowane straty, miliony jednostek archiwalnych - mówił Radoń. Tak, więc, Biblioteka Pruska to nie tyle „jeńca” czy „zdobycy”, ale „rekompensata”. Zresztą Rosjanie postępowali tak samo - w ich ręce wpadły jeszcze bardziej cenne niemieckie skarby kultury i po dziś dzień są w muzeach Moskwy i Petersburga (w większości w magazynach). Niemcy ostrożnie sondowali, czy nie dałoby się ich trochę odzyskać, ale nic nie wskórali. Nigdy jednak nie pozwalali sobie na taki ton, jak w przypadku Polski.

W ogóle cała ta sprawa to kolejny przykład na brak wyczucia - zapominanie o kontekście historycznym tej sprawy jest nietaktem, by nie powiedzieć ostrzej. To nie jest sprawa między państwami, z których jedno zabrało drugiemu cenne zbiory i nie chce oddać, to jest sprawa między państwem, które padło ofiarą bezprzykładnej napaści i rabunku, a państwem, które tego dokonało. Niemcy zachowali się niczym stoł w składzie porcelany. Wszak można rozmawiać, jak sugerują polscy specjaliści i negocjatorzy, o udostępnieniu tych skarbów publiczności obu krajów, nie ma przeszkód, by badacze niemieccy korzystali z nich przy-

jeżdżając do Krakowa. Wreszcie, jak nas przekonywano wielokrotnie, jesteście jakby nie było w „zjednoczonej Europie” i sprawą drugorzędną jest to, gdzie znajduje się „berlinka”. Są także Niemcy, którzy utrzymują po dziś dzień, że Kraków to historycznie rzecz biorąc miasto niemieckie, – po co więc ten krzyk?

*Jan Engeldorf*

## Europa żyje!

**B**enedykt XVI zachęcił uczestników międzynarodowej pielgrzymki młodzieży do Mariaszell, by podążała za Chrystusem. „Życzę, abyście w tych dniach uwielbiali Jezusa Chrystusa w modlitwie, w świętej liturgii, jaką świętujecie w jedności z całym Kościołem; życzę, aby był On wśród was podczas wszystkich waszych spotkań w tych dniach oraz aby w Nim wzrastała przyjaźń między wami”.



Jego orędzie odczytał arcybiskup Wiednia, kard. Christoph Schönborn, w i t a j a c m ł o d y c h pielgrzymów w narodowym s a n k t u a r i u m a u s t r i a c k i m. Jeśli tak wielu ludzi

przybywa do tego miejsca, by spotkać tam Chrystusa obecnego w sakramentach, oznacza to, że mimo „materialnej sytości” w Europie jest także dziś aktualne dążenie do wieczności oraz że Europa żyje” - stwierdził Benedykt XVI w swoim przesłaniu. Przypomniał też, że Mariaszell założyli przed 850 laty mnisi benedyktyńscy. Duch modlitwy i wspólnoty, jaki przepełniał ich założyciela, głęboko wrył się w życie Europy. Do dziś zakony benedyktynów są ośrodkami liturgii, gościnności i oświaty na całym naszym kontynencie. Ten duch obecny jest także w Mariaszell - podkreślił Ojciec Święty. Zaznaczył, że wielkie wrażenie zrobił na nim Środkowoeuropejski Dzień Katolików zakończony wielką pielgrzymką narodów właśnie do Mariaszell. „Również ja udam się już za kilka dni z pielgrzymką do tego bogatego w tradycję sanktuarium, a towarzyszyć mi będzie hasło „Patrzeć na Chrystusa”. Mam nadzieję spotkać wtedy wielu z was i wraz z wami wielbić Boga i dziękować Mu za łaskę wiary w Jezusa Chrystusa, jedyne-go Zbawiciela ludzkości” - napisał Benedykt XVI.

*opr. za KAI Ks. Tomasz Sokół*



## ze świata

- Gruzja oskarża Rosję o naruszenie przestrzeni powietrznej i zrzućenie bomb na jej terytorium. Jedna z nich nie wybuchła i ma być dowodem w sprawie. W Tbilisi wręczono protestacyjną notę ambasadorowi Rosji. UE apeluje do obydwu stron o powściągliwość. Rosjanie pewnie ćwiczyli przed lotami nad Wielką Brytanią.
- Trwa spór polsko-niemiecki o zwrot zabytków kultury z czasów wojny. Niemcy domagają się Biblioteki pruskiej i kolekcji samolotów Goeringa. Rozmowy na ten temat przerwano od 2 lat. Lista polskich strat to pół miliona przedmiotów, które zrabowano lub zniszczono planowo. Tymczasem ponemieckie mienie trafiło do Polski razem z Ziemią Zachodnimi.
- Prezydent Francji Nicolas Sarkozy spędził swoje wakacje w USA. Spotkało się z krytyką socjalistów. Sarkozy zakończył pobyt w Ameryce spotkaniem z rodziną Bushów na ich rodzinnej farmie.
- Władze Kosowa domagają się niepodległości tej prowincji jeszcze przed końcem tego roku. Urzędnicy ONZ coraz częściej mówią o możliwości podziału Kosowa.
- Centralna Komisja Wyborcza w Kijowie odmówiła rejestracji list Bloku Julii Tymoszenko z powodu błędów formalnych.
- Wybory na Ukrainie odbędą się pod koniec września. Prezydent Juszczenko stworzył nową partię z 9 ugrupowań proprezydenckich. Jej nowa nazwa to Nasza Ukraina - Ludowa Samoobrona. Partię zarejestrowano bez problemów. Łyżwiński pojedzie na doradcę?
- Niemiecka prasa nie kryje zadowolenia z końca koalicji w Polsce. Jej zdaniem teraz przyjdzie pora na rząd proeuropejski (czyt.: proniemiecki?).
- W Bykowni na Ukrainie odkryto kolejnych 7 grobów polskich z „listy katyńskiej”.
- Konsulat Polski we Lwowie wprowadził pracę dwuzmianową. Chodzi i rozładowanie kolejek w sprawie wiz.
- Litwa rozważa wprowadzenie możliwości posiadania przez swoich obywateli podwójnego obywatelstwa. Rozwiązałyby to m.in. niektóre problemy polskiej mniejszości. Do takiego aktu potrzebna jest jednak zmiana konstytucji.
- Na Filipinach w starciach wojsk z muzułmańskimi rebeliantami zginęły 54 osoby, w tym 26 żołnierzy rządowych.
- Przed świętami szyickimi w Bagdadzie zakazano przez 3 dni ruchu samochodów i wzmocniono posterunki.
- W Afganistanie doszło do ataków na bazy NATO. Ostrzelano także bazę, w której stacjonują Polacy. Ofiar nie było.
- W Rumunii dojdzie do lustracji kandydatów na patriarchę miejscowej Cerkwi. Zmarły Teokstyt był oskarżany o

wieloletnią współpracę z komunistyczną Securitate.

- Gazprom postraszył przykręceniem kurka z gazem i Białoruś spłaciła natychmiast ponad połowę swojego zadłużenia za ten surowiec. Łukaszenko wysupłał 300 milionów \$.
- Bezrobocie w Czechach wynosi 6,4%. Ostatnio wzrosło o 0,1%.
- Prezydent Łukaszenko zapowiedział „koniec anarchii w internecie”. Może to oznaczać filtrację treści udostępnianej tak jak ma to miejsce w Chinach. Prezydent mówił, że chce zlikwidować „śmietnik informacyjny”.
- Z Kuby relegowano węgierskiego działacza praw człowieka, który pojechał do Hawany z delegacją europejskich parlamentarzystów.
- „Der Tagesspiegel” pisze, że „bracia Kaczyńscy wzbudzają w Niemczech odrą podobną do tej, jaką wzbudza prezydent USA G.W. Bush”. Obrazić się czy być dumnym? - oto jest pytanie.
- Berlin jest krajem związkowym o największym wskaźniku przerywania ciąży. Zabija się tam 25% nienarodzonych dzieci.
- Do Darfuru w Sudanie wyjedzie na misję pokojową także około 150 polskich żandarmów.
- Olimpiada olimpiadą, ale „porządek” musi być. Komunistyczne Chiny nie zamierzają dotrzymać żadnych obietnic o złagodzeniu warunków pracy dziennikarzy i przestrzeganiu praw człowieka.
- Prezydent Macedonii wyraził nadzieję, że w przyszłym roku jego kraj zostanie zaproszony do NATO i negocjacji akcesyjnych z UE.
- W wieku 80 lat zmarł emerytowany arcybiskup Paryża Jean Marie Kardynał Lustiger. Ze względu na żydowskie korzenie był oskarżany przez żydów o chęć chrystianizacji Izraelitów, przez niektórych chrześcijan o judaizowanie katolicyzmu. W katedrze Notre Dame w Paryżu odbył się uroczystości żałobne, w których udział w pożegnaniu wziął m.in. Lech Wałęsa.
- Na paradzie gejų w Amsterdamie naliczono się 30 luterańskich pastorów i jednego ministra (od finansów). Na podobnej paradzie w Sztokholmie duchowni protestancy zamierzają utworzyć własną platformę.
- Nepal ma nowy hymn. Wyrzucono z niego wzmianki o królu, pojawiły się „tyśiące kłosów jednego bukietu”. Chyba maoiści przejmą władzę.
- W Finlandii trwa dyskusja czy można upublicznić miejscowych agentów STASI. NRD już nie ma, więc i teoretycznie bać się nie ma, czego. Agentów KGB chyba nie ujawnia nigdy.
- Benedykt XVI przyjął na audiencji o. Tadeusza Rydzka i pobłogosławił jego dzieła. Kociokwik w prasie laickiej straszny. TVN ilustrowała informację o „bezznaczeniowym” charakterze takiego błogosławieństwa zdjęciami na papieskiej audiencji... Fidela Castro.

## Oddanie siebie w ręce „Kogoś Większego”

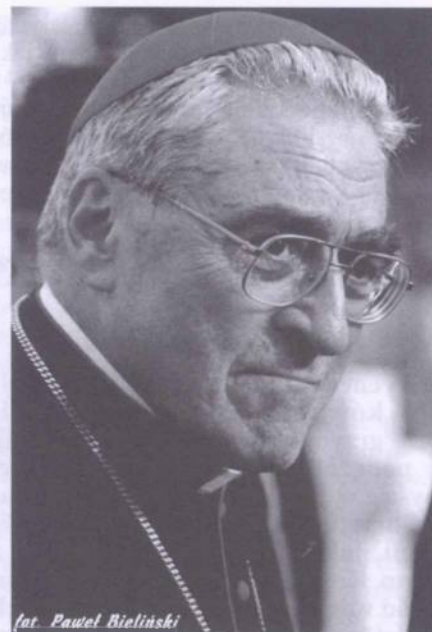
Ks. Tomasz Sokół

**Kardynał Jean-Marie Lustiger, były arcybiskup Paryża, jedna z najwybitniejszych postaci Kościoła katolickiego, zmarł w wieku 80 lat.**

Wspominając tak bogatą osobowość, Kościoła katolickiego sięgnijmy do życiorysu kard. Jean-Marie Lustiger. Urodził się w 1926 w Paryżu, w rodzinie żydowskiej, która wyemigrowała z Polski na początku XX wieku. W okresie okupacji niemieckiej jego rodzice zostali wywiezieni do obozu koncentracyjnego, matka zmarła w Auschwitz. Jean-Marie znalazł schronienie u rodziny katolickiej w Orleanie i sam przyjął religię katolicką. Po wojnie studiował literaturę na Sorbonie oraz odbył studia filozoficzno-teologiczne w Seminarium duchownym. W 1954 otrzymał święcenia kapłańskie. Od początku swojej kapłańskiej posługi czynił wysiłki, by w zlaicyzowanej Francji przywrócić wiarę i ją reewangelizować. Jeszcze jako ksiądz napisał memorandum do arcybiskupa Paryża, w którym zaproponował, aby Kościół zamiast władzą zajął się intelektualistami i ludźmi kultury, tak, aby oni mogli pociągnąć za sobą innych. W 1979 został mianowany biskupem ordynariuszem Orleanu, a 2 lata później został arcybiskupem Paryża. W 1983 roku papież Jan Paweł II wyniósł go do godności kardynalskiej. Docenili go również rodacy - w czerwcu 1995 został wybrany w poczet członków Akademii Francuskiej. Był bliskim współpracownikiem Jana Pawła II, wielokrotnie pełnił funk-

cje jego osobistego wysłannika i doradcy, a także towarzyszył licznym papieskim podróżom. Długo można by wymieniać inicjatywy kard. Lustigera na stanowisku arcybiskupa Paryża: przebudowa formacji Seminarium paryskiego, powołanie do istnienia Radia Notre Dame, kablowej telewizji KTO, wreszcie - inicjatywa tzw. „misji miejskich”, odbywających się na ulicach i w świątyniach miasta w tygodniu poprzedzającym dzień Wszystkich Świętych, coroczna wielkopiątkowa droga krzyżowa na wzgórze Montmartr, podczas której sam niósł ciężki drewniany krzyż stała się z biegiem lat najtrwalszym obrazem arcybiskupa Paryża. Do jednego z największych „sukcesów” kardynała zaliczyć trzeba niewątpliwie Światowe Dni Młodzieży, które Paryż gościł latem 1997 r. (opr. za KAI).

Wspólnota polska w Paryżu wspominając postać tak wybitnego Kardynała i pamiętając o Jego wielkich zasługach, także wobec Polaków, pod przewodnictwem ks. inf. Stanisława Jeża Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji zgromadziła się na żałobnej Mszy św. w Kościele polskim pw. Wniebowzięcia NMP w Paryżu, aby ofiarować swoją modlitwę miłosierdnemu Bogu w intencji ks. Kardynała Lustigera. Sam Kardynał Lustiger przy różnego rodzaju okazjach



(fot. Paweł Bieliński)

mawiał pouczające i niezapomniane słowa: „Królestwo Boże jest przedmiotem Nadziei. Oczekiwanie Królestwa jest światłem obecnym w historii, która nam się tak czy tak wymyka. (...) Chociaż zamysł Boga ukazuje mi się jako najwyższy akt miłości wobec wszystkich ludzi, pozostaje on tajemnicą, której nie potrafię uchwycić (...) „Oczekiwanie Królestwa Bożego jest oddaniem siebie w ręce Kogoś większego.”

Dzisiaj kard. Jean-Marie Lustiger jest już całkowicie w tych rękach. Na pewno rozumie więcej z „tajemnicy miłości”.

## Ksiądz Jan

**Tak zapewne mówili o nim Warszawiacy - i nie tylko oni. Tak pisała o nim np. „Rzeczpospolita”. Do Nekrologu dołączyła specjalny Wybór jego wierszy, które zmieniają serca”.**

Gdy w zeszłym roku ukazała się jego „Autobiografia” pod redakcją Aleksandry Iwanowskiej- znikła szybko z półek. Jest to książka uroczą a w dodatku absolutnie przykładowa (kolejność jest właśnie taka) - dla każdego, osoby świeckiej czy duchownej. Przeplatana utworami poetyckimi, przeważnie krótkimi i związanymi z opisywanymi wydarzeniami, stanowi przegląd całego 90-letniego Żywota Człowieka Znacznego (tak by w XVIII. w. napisano, a i dzisiaj chyba ten aspekt podkreślić wypada).

Zaczyna się ten Żywot od Narodzin, czyli stworzenia dla świata i Chrztu - stworzenia dla Boga. A potem przychodzą rzeczy codzienne - podstawowe dla każdego: Rodzina, Dzieciństwo. Dom (ten „materialny” - kamienica przy Elektoralnej 49) i ten „duchowy», czyli wychowanie rodzinne w duchu religijnym i patriotycznym, jak sam powiada: „I w skutek pamięci o czasach zaborów rosyjskich”. Dom opisany we wszystkich szczegółach - umeblowania, pamiątek rodzinnych, postaci, które się przezeń przewinęły. „Z naszej kamienicy po okupacji nie po-

został kamień na kamieniu. Kiedy po wojnie poszedłem tam, to nie mogłem się nadziwić, że aż tak bardzo nie było domu”. Cytowany „Katechizm WŁ. Bełzy” (może, kto pamięta?) został nie tak dawno zastąpiony „komercjuszkami”, obchodzenie imienin na plebanii zawieszono w powodu krążącej Ubecji, żeby nie narząca ludzi na „nachodzenie».

„Pewnie to jest trochę dziwne, ale po latach można zatęsknić nawet do dzieciennych chorób. A to, dlatego, że przeżywałem je w dzieciennym domu, którego już nie ma”.

*„Niechby wróciły dawne chwile,  
Zagaste niegdyś dnie,  
Te dawne świnki, te koklusze  
Co tak krztusiły? (...)*

*Wciąż dręczonemu tlokiem, wojną,  
Choć taką świnkę mieć spokojną.*

A dalej przychodzi rozwój wiary (tego awewnętrznego przekonania, że Bóg jest „przy mnie”, choć jeszcze nie pełnego powołania, trochę jakby „przypadkowego”. Pobyt trudny w Seminarium, „bo się jest pod ciągłą obserwacją”. I okres „kapłańskiego dzieciństwa” trzyletni, spę-

dzony w maleńkiej wiejskiej Parafii Żbikowie, która to nazwa przypominała księdzu Janowi lasy i liczne w nich mieszkające zwierzęta.

Wszystkich też, „których chrzcil w pie-luchach” i których drodze na cmentarz miejscowy towarzyszył. I których prymicjom asystował w zdumieniu: „Drogi księżo, co tak wyrosłeś, tak się wystroiłeś, a którego chrzcilem 25 lat temu”. Potem „Pożegnanie wiejskiej Parafii” i „pokrzywdzenie miastem”, gdy został przeniesiony do Warszawy, do Panien Wizytek. Równoległy właściwie bardzo „cichy” sukces literacki (Tygodnik Powszechny pierwszej wersji później zamknięty), uznanie kolegów po piórze takich jak Jerzy Zawieyski, (o którego śmierci mało wspomina, może dlatego, że nie była „przypadkowa”, bo „wysoczył oknem”). W wstanie paraliżu połowy ciała” (patrz „Michnikowszczyzna” nt. ofiar UB-R. Ziemkiewicza).

Ostatnie, 90letnie urodziny obchodzone u P. Wizytek w towarzystwie dawnych uczniów, którym wykladał prawdy Wiary. W tym wszystkim jak nić wplątane poetyckie spojrzenie na ludzi, na świat i jego piękno. Jak to dobrze, iż mamy księży poetów, którym możemy dziękować za ich „bycie przy człowieku”

*Jadwiga Dąbrowska*



# Terroryzm wciąż groźny

Andrzej Nowak

Rozmowa z Jean Pierre Dubourg, ekspertem do spraw terroryzmu

## Czy terroryzm wciąż zagraża Europie?

- Europa wciąż jest zagrożona terroryzmem, chociaż obceruje się wygasanie terroryzmu inspirowanego ideologiami rewolucyjnymi lub separatystycznymi. Wyjątek stanowi Turcja, gdzie istnieją dwa radykalne ugrupowania: DHKPC i PKK (przemieniona w „Kongra-Gel”). Wprawdzie Turcja nie znajduje się w Unii Europejskiej, ale jej diaspora jest licznie obecna w wielu krajach europejskich, zwłaszcza w Niemczech, Austrii, Belgii i Francji. Poważny problem stwarza też obecność w Europie tzw. „Tygrysów Tamilskich”, którzy praktykują ściąganie „podatku rewolucyjnego” od sklepikarzy i rzemieślników pochodzących z Sri Lanki. Ale prawdziwe niebezpieczeństwo dla Europy nie płynie od ekstremistów tureckich, kurdyjskich czy tamilskich. Europa zagrożona jest przede wszystkim terroryzmem islamskim. Tym bardziej, że uprawiające go organizacje stawiają sobie często za cel nie tylko wywarcie presji na opinię publiczną, czy konkretny rząd, ale widzą w nim narzędzie walki o radykalną zmianę naszego modelu cywilizacji.

## Jakie kraje są najbardziej zagrożone tym terroryzmem?

- Przede wszystkim, te, które są najbardziej widoczne na scenie międzynarodowej, a więc chronologicznie: Francja, Wielka Brytania i Hiszpania. Zapłaciły one kosztą swojego zaangażowania w Libanie, Iraku i Afganistanie. Terroryści islamscy mają dwa główne cele: atakowanie żołnierzy uczestniczących w akcji zapewniania pokoju i społeczeństw, z których pochodzą siły wojskowe. Trzeba jednak stwierdzić, że pierwszymi ofiarami islamskiego terroryzmu są sami muzułmanie, autorzy ataków, wierzący, że Allah przyjmie ich jako męczenników prawdziwego islamu, poległych w akcjach skierowanych przeciw niewiernym (kafirs).

## Czym charakteryzuje się obecnie terroryzm islamski?

- Jego główną cechą jest szybkie dostosowywanie się do zmieniających się warunków geopolitycznych i technologicznych. Łatwo przemieszcza się on z jednego kraju do drugiego, nie posiadając rzeczywistej struktury centralnej. Pod koniec lat 90-tych Al-Kaida zrozumiała, że nie istnieje prawdziwie bezpieczne schronienie, możliwość prowadzenia stałego, niezagrożonego szkolenia w obozach w Afganistanie i Pakistanie, mającego na celu zdobycie wiedzy pozwalającej na tworzenie podziemnych, autonomicznych struktur w krajach pochodzenia adeptów terroryzmu, zdobywania lokalnych środków fi-

nansowych, fabrykowania fałszywych dokumentów, wyboru celu ataków, zdobycia



wania materiałów wybuchowych w oparciu o klasyczną ofertę handlową.

## Co wprowadzono na to miejsce?

- Autorzy zamachów najczęściej rekrutowani są teraz w krajach zamieszkania i sami finansują przeprowadzane przez siebie zamachy. Instrukcje dostają przez internet. Al-Kaida w szerokim zakresie korzysta obecnie z nowych środków komunikacji. To sprawia, że nie potrzebuje ona tak dużych finansów jak to było np w latach 90-tych. Al-Kaida w szerokim zakresie wykorzystuje najnowsze technologie. Zachodnie służby wywiadowcze odkryły ostatnio internetowy program Al-Kaidy pozwalający na szyfrowanie przesyłanych informacji. W Australii planujący zamach terroryści używali profesjonalnie opracowanego systemu telefonicznego komunikowania się. Al-Kaida prowadzi też badania nad użyciem chemicznych i biologicznych środków toksycznych, które są, co prawda obecnie mało skuteczne, ale oddziałują silnie na opinię publiczną. Al-Kaida szuka wszystkich możliwych środków ataków, w tym nuklearnych. Ocenia się jednak, że będzie ona raczej używać nadal tradycyjnych



metod terroru, skierowanych na ważne, symboliczne cele, dla osiągnięcia spektakularnych rezultatów.

Mimo obecności Amerykanów w Afga-

nistanie i Iraku nie udało się jak dotychczas zatrzymać Bin-Ladena. Dlaczego?

- Aresztowanie Bin-Ladena nie jest obecnie amerykańskim priorytetem. Ocenia się, że ukrywa się on na terytoriach Pakistanu podległych władzy szefów lokalnych plemion. Nie odgrywa, więc on już żadnej roli w koordynowaniu działań Al-Kaidy. Jego śmierć nie miałaby obecnie żadnego wpływu na dalszą działalność podziemnych grup terrorystycznych.

Od kilku lat obserwuje się wzmożoną obecność skrajnego islamu w Afryce. Czy to oznacza, że Al-Kaida chce tam być szczególnie obecna?

- Z dużym niepokojem postrzegamy aktywność Al-Kaidy na kontynencie afrykańskim. Słabość afrykańskich ekip rządowych, bieda, wojny wewnętrzne stwarzają dogodne warunki dla radykalnego islamu, które z powodzeniem wykorzystuje Al-Kaida. W naszej ocenie Afryka staje się dla niej strategicznym kontynentem.

Polska czynnie uczestniczy w operacjach ONZ. Jej żołnierze obecni są w Iraku. Czy nasz kraj stoi również przed groźbą terrorystycznych zamachów?

- Polska jest znacznie mniej narażona na



terroryzm niż USA czy Wielka Brytania, także, dlatego, że obecność muzułmanów na jej terytorium jest bardzo ograniczona. Trzeba jednak, by polskie służby specjalne czujnie obserwowały nieliczne, ale istniejące „nawrócenia” na islam. Do tych ludzi najłatwiej dociera skrajna, niebezpieczna jego wykładnia.

Jak ocenia Pan polski wkład w europejską walkę z terroryzmem?

- Polskie służby specjalne bardzo aktywnie i skutecznie współpracują z ich europejskimi partnerami. Polska jak dotychczas była oszczędzana przez różne formy terroryzmu, stąd jej służby specjalne i policja nie mają w tej kwestii praktycznego doświadczenia, ale nie oznacza to, że Wasz kraj jest słabym ogniwem w walce z terroryzmem. Pozytywnie też ocenia się ostatnie poczynania władz mające na celu oczyszczenie polskiego wywiadu z dawnych, komunistycznych funkcjonariuszy i zapewnienie jego lojalności wobec rządu.

Dziękuję za rozmowę



kartki z kalendarza

## Na przełomie sierpnia i września

Adam Dobroński

### 27 sierpień

□ Klement Woroszyłow, przewodniczący sowieckiej delegacji wojskowej na rozmowy z delegacjami Wielkiej Brytanii i Francji potwierdził, że obie zagraniczne misje opuściły już Moskwę. Dziennikarz poprosił Woroszyłowa o skomentowanie wypowiedzi obserwatora dyplomatycznego dziennika „Daily Herald”. Ten napisał, że na pytanie czy ZSRR gotów jest zaopatrzyć Polskę w samoloty i materiały wojenne padła ponoć następująca odpowiedź przedstawiciela misji sowieckiej: „Natychniast po wybuchu wojny trzeba by okupować Wilno i Nowogródek na północnym wschodzie, a także województwa: lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie na południowym wschodzie. Z tych rejonów Armia Czerwona mogłaby okazać Polakom pomoc wojskową...”. K. Woroszyłow oświadczenie obserwatora dyplomatycznego nazwał kłamliwym od początku do końca, autora bezczelnym kłamcą, a „Daily Herald” dziennikiem oszczerzym. Stalin nie chciał wojny z Niemcami, bo ta nie mogła dać Sowietom wymiernych, szybkich korzyści, a w dodatku Armia Czerwona nie była gotowa do takiej konfrontacji. Co innego odwet na Polsce.

### 28 sierpień

□ Mnożyły się informacje w części sprzeczne ze sobą, w sumie jednak uwiarygodniające zbliżanie się wybuchu wojny. Nie ulegało wątpliwości, że w III Rzeszy trwa mobilizacja i nasila się ruch transportów wojskowych szlakami wiodącymi na wschód. W nocy z 27 na 28 sierpnia oddziały niemieckie ostrzelały teren polskiego Śląska na odcinku Makoszowa - Ruda. W Moskwie, o czym świat się nie dowiedział, uściślono redakcję pierwszego akapitu punktu drugiego tajnego protokołu dodatkowego do paktu Ribbentrop-Mołotow. Chodziło o ustalenia granicy sfer interesów Niemiec i ZSRR „mniej więcej wzdłuż rzek: Pisa, Narew, Wisła, San”. W Polsce jedni czekali na cud powstrzymania Hitlera, innych cieszyło, że „surmy do boju na śmierć i życie o własną i ludzką sprawę już grają, choć nigdy nie dążyliśmy i nie dążymy do wojny” („Czas”). Minister spraw zagranicznych Józef Beck robił dobrą minę. Oceniał nasze położenie jako nienajgorsze, bo wielkie przygotowania wojskowe stawiają nas w dobrym punkcie, Francuzi zgromadzili na linii Maginota dwumilionową armię, Sowiety wydają się być speszone, Włosi zajmują stanowisko więcej niż miękkie, nawet zmiana rządu w Japonii jest po naszej myśli.

### 29 sierpień

□ Tego dnia dowódcy polskich armii otrzymali rozkaz natychmiastowego ugrupowania wielkich jednostek według wcześniej ustalonych ustaleń. Miano tak-

że ogłosić mobilizację powszechną, ale sprzeciw zgłosili ambasadorzy Francji i Wielkiej Brytanii argumentując, że taka decyzja utrudni szukanie rozwiązania pokojowego i da Niemcom argumenty natury propagandowej. Marszałek E. Rydz-Śmigły zdecydował o przełożeniu mobilizacji o jeden dzień. A propaganda niemiecka i tak czyniła swoje, Goebbels nakazywał dziennikarzom wybijając na czoło kolumn doniesienia o polskim terrorze. Hitler zażądał od ambasadora Wielkiej Brytanii Hendersona, by Londyn skłonił Warszawę do wysłania do Berlina w ciągu 24 godzin pełnomocnego przedstawiciela, który przyjmie i podpisze niemieckie warunki. Rzeczypospolita winna zgodzić się między innymi na wcielenie Gdańska do Rzeszy i zorganizowanie plebiscytu na polskim Pomorzu pod nadzorem komisji mieszanej z udziałem Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Związku Radzieckiego. Maria Dąbrowska zapisała w dzienniku: „Wojna wisi już nie na włosku, ale na pajęczynie. Ale postawa społeczeństwa wspaniała”.

### 30 sierpień

□ Hitler mając pewność, co do postawy ZSRR chciał już wojny, natomiast Paryż i Londyn uchwyciły się rzekomej szansy na uratowanie pokoju i zaczęły wywierać nacisk na Warszawę, by ta wysłała jednak pełnomocnego przedstawiciela do Berlina.

Polska odpowiedziała jednak ogłoszeniem mobilizacji powszechnej. Ambasador brytyjski w Warszawie wysłał depezę do swego rządu z oceną: „Bez wątpienia będą woleli raczej walczyć i zginąć niż poddać się poniżeniu, szczególnie wobec przykładów Austrii, Litwy i Czechosłowacji. Po południu z portu gdyńskiego odpłynęły do Wielkiej Brytanii nasze największe okręty bojowe: „Burza”, „Grom”, „Błyskawica”. Przed słupami ogłoszeniowymi gromadziły się tłumy. Więc jednak wojna! Na pewno jednak zwycięska!

### 31 sierpień

□ Apelowano, by mieć uszy i oczy otwarte, bo wróg czuwa, pouczano jak budować schrony i zachować się w przypadku ataku gazowego. Beck przymuszony przez Londyn zgodził się na podjęcie bezpośrednich rokowań z III Rzeszą, ale już obowiązywał rozkaz o uderzeniu na Rzeczypospolitej 1 września o godz., 4.45. Zaczęto odliczanie według „Fall Weiss”. Zabawa brytyjsko-francuska w szukanie szansy na uratowanie pokoju kosztowała Polskę opóźnienie o całą dobę mobilizacji powszechnej. Pochodną tego faktu był nadmierny chaos w przewozach, braki osobowe i materiałowe w oddziałach, spóźnienia w zajęciu wyznaczonych pozycji obronnych. Do akcji włączyli się i dywersanci niemieccy, a około godz. 20 w eter popłynęły z Gliwic słowa rzekomego dowódcy polskiego korpusu

ochotniczego górnośląskich powstańców, który zapowiedział marsz na Wrocław. Kończył się ostatni dzień pokoju.

### 1 wrzesień

□ Wojna! Od początku okrutna, bo połączona z bombardowaniem miast, represjami wobec ludności, zwłaszcza harcerzy (Katowice), służb paramilitarnych (Poczta Gdańska), działaczy niepodległościowych. Symbolem bohaterstwa żołnierzy stała się obrona Westerplatte, nadzieje budziły wyniki walk pod



Mokrą, pisano o nalotach polskich na Berlin i wypadach na Prusy Wschodnie. Wygasły wszelkie animozje wewnętrzne, natomiast jeszcze opinia publiczna nie знаła gorzkich prawd o rozpoczętej bitwie granicznej. Sledzono za dywersantami i szpiegami. Powtarzano na przemian słowa alarmu przeciwlotniczego i postać do narodu. Najbardziej chyba czekano na deklaracje poparcia ze sprzymierzonych państw zachodnich. Zapelnily się kościoły, puste natomiast pozostały szkoły, choć to miał być początek nowego roku szkolnego. Jeszcze nikt nie zdawał sobie sprawy, że dzień 1 września stanie się datą symboliczną, zamknięciem starego porządku.

### 2 września

□ Trwała bitwa graniczna. Na północy wojska niemieckie niemal przecięły polskie Pomorze, 4 armia przemieściła się na terytorium Prus Wschodnich, a dywizje 3 armii atakowały zaciekle pozycję mławską. Najgroźniejszy kryzys zaznaczył się pod Częstochową i pod Jordaniem, co oznaczało okrążanie przez nieprzyjaciela armii „Kraków”. Zaskakująco wcześniej opuszczono i pozycje śląskie. O godz. 15.00 rozpoczęło się nadzwyczajne posiedzenie Sejmu RP V kadencji. Otworzył je marszałek Wacław Makowski, po czym oświadczenie w imieniu rządu złożył premier gen. Felicjan Sławoj-Składkowski. Padło i takie oto zdanie: „Narzuconą nam wojnę wygramy, bo nauczył nas Józef Piłsudski, jak się zdobywa niepodległość i jak się jej broni”. W pobliżu gmachu rozrywały się bomby, trwał kolejny nalot samolotów niemieckich. W godzinę później zebrał się Senat i tam wystąpili także przedstawiciele społeczności ukraińskiej i żydowskiej.

### 3 września

Bitwa graniczna dobiegła końca. Bardzo groźne było otwarcie przez wrogie kolumny pancerne drogi z Częstochowy na Piotrków - Warszawę.

Dokończenie ze str. 15



Ex libris

## Misjonarze polscy w Brabant wallon w Belgii

**W** diecezjalnym wydawnictwie „Jedność” w Kielcach ukazała się w tym roku interesująca pozycja książkowa pt.: „Les moissonneurs du Seigneur - Zniwiarze Pana”. Autorem książki jest znany w Belgii duszpasterz i rekolekcyjista, ksiądz prałat Krzysztof Pastuszak, proboszcz parafii w Ohain, w archidiecezji Malines - Bruksela.

**K**im jest autor? Urodził się w 1936 roku w Jędruszkowcach koło Sanoka. W 1960 roku przyjął święcenia kapłańskie w Przemyślu. Po studiach na KUL-u, a następnie po kilkuletniej pracy duszpasterskiej w diecezji przemyskiej w 1980 roku udaje się do pracy misyjnej w Kamerunie (Afryka). Z powodów zdrowotnych po kilku latach powraca do Europy. W 1983 roku przybywa na leczenie do Belgii, gdzie za namową sióstr zakonnych oraz wielu osób świeckich pozostaje w diecezji Malines - Bruksela włączając się aktywnie w miejscowe duszpasterstwo. W słowie wstępnym do wspomnianej książki ksiądz biskup Kazimierz Ryczan tak pisze o tym wydarzeniu: „Skoro Bóg wyprowadził chorego ks. Krzysztofa z serca buszu i nie pozwolił mu tam umrzeć, należy to życie na nowo Bogu ofiarować. Darował go w Belgii” (s. 137).

**A**ngażuje się w duszpasterstwo parafialne wśród Belgów. Posługuje wśród rodzin, młodzieży i dzieci oraz innych grup parafialnych. Pamięta o swojej Ojczyźnie. W czasach stanu wojennego pamięta o cierpiących prześladowanie rodakach. We współpracy z miejscowym duchowieństwem i laikatem organizuje dla Polski pomoc materialną z Belgii. Jest też autorem wielu artykułów prasowych, założycielem i redaktorem parafialnej gazety „En Route”.

**W**spomniana książka ma charakter popularny. Napisana jest językiem zrozumiałym i tworzy logiczną całość. Autor opisuje dwudziestopięcioletnią posługę wszystkich księży i misjonarzy polskich w archidiecezji brukselskiej. Z wielką wdzięcznością podkreśla, że ich zaangażowanie w duszpasterstwo tutejszej archidiecezji było możliwe dzięki życzliwości księdza kardynała Godfrieda Danneels'a, a przede wszystkim księdza biskupa Rémy Vancottem'a.

**O**dwolajmy się ponownie do tekstu słowa księdza biskupa Kazimierza Ryczana, który tak napisał o posłudze duszpasterskiej księdza Krzysztofa i współpraci polskich misjonarzy: „Trudno jest stąpać po śladach powołania kapłanów, którym poświęcono te strony. Pochodzą z różnych diecezji i z różnych zakonów. Przybyli do Belgii z różnych krajów misyjnych. Tam w Afryce pozostawili ogrom mozolnej misyjnej miłości do Kościoła. Nie ma miłości bez cierpienia, bez doświadczeń, bez ofiary. /.../ Ten trwający od lat osiemdziesiątych pastoralny psalm, śpiewany przez kilkudziesięciu polskich kapłanów w gościnnej diecezji Malines - Bruksela, opisany został na stronicach niniejszej książki przez ks. prałata Krzysztofa Pastuszaka. On był pionierem tego dialogu pasterskiego z biskupem Rémy. /.../ Wspierany przez mądrość i wiarę biskupa stworzył rzeczywisty dom kapłański dla powracających misjonarzy. Każdy znalazł u niego chleb i dach. Dom parafialny w Ohain stał się nadto prawdziwą przystanią dla wielu Polaków, którzy po stanie wojennym wyemigrowali z Ojczyzny. W następnych latach biskup znający potrzeby diecezji otworzył podwoje duszpasterskie dla innych kapłanów z Polski”.

**P**otwierzeniem tego są słowa księdza biskupa Rémy, który we wstępie do książki napisał: „Dziękuję Bogu, że natchnął mnie myślą zaangażowania naszych braci kapłanów z Polski jako misjonarzy

u nas; pomagać im, otoczyć miłością i prowadzić na trudnej drodze, ale pasjonującej drodze Ewangelizacji w sercu Europy” (s. 135).

**K**siążka napisana jest w wersji dwujęzycznej. Pierwsza część książki jest napisana w języku francuskim, druga zaś w języku polskim. Czytelnik znajdzie w niej geograficzny i historyczny opis Belgii, a także społeczno-kulturowe uwarunkowania posługi duszpasterskiej tutejszego Kościoła. W części ostatniej książki autor zamieścił dość dokładne biogramy księży i misjonarzy polskich posługujących w ciągu dwudziestu pięciu lat w Brabant wallon. Na szczególne podkreślenie zasługują zamieszczone w książce świadectwa wiernych świeckich, prezentujące opinie Belgów o duszpasterskiej posłudze polskich kapłanów w tutejszym Kościele. Interesującą część książki stanowią zdjęcia przedstawiające życie i historię tutejszego Kościoła.

**J**akkolwiek autor nie uchronił się od pewnych błędów literowych, to jednak koncepcja i przejrzystość planu, a przede wszystkim konsekwencja jego realizacji czynią książkę godną uwagi czytelnika francusko i polskojęzycznego. Jej lektura pozwala lepiej zrozumieć uwarunkowania duszpasterskie Kościoła w Belgii. Ukazuje jego potrzeby, a także zakreśla płaszczyzny nowych zadań duszpasterskich. Zaletą książki jest i to, że powstała w oparciu o przeprowadzone wśród misjonarzy z Polski badania ankietowe. Tym samym, każdy z nich w jakimś stopniu przyczynił się do powstania książki upamiętniającej duszpasterski wysiłek księży misjonarzy polskich w Brabant wallon.

Gratulacje dla Autora, który na kartach swojej książki podjął się trudu napisania o tych, którzy opuścili swój rodzinny dom, by na wszystkich kontynentach świata być sługą Ewangelii i ambasadorem umiłowanej Ojczyzny - Polski.

**Ks. Krzysztof Pastuszak, „Les moissonneurs du Seigneur - Zniwiarze Pana”, Kielce-Ohain 2007, ss. 272. Wydawnictwo „Jedność” w Kielcach. Ks. Jerzy Ostrowski (Belgia)**

## Kardynał z krzyżem na ramionach

Paweł Bieliński

**N**a zawsze zapamiętam jego lekko już przygarbioną sylwetkę, gdy w kardynałskiej sutannie, przykrytej ortalionową kurtką, dźwigał na prawym ramieniu olbrzymi krzyż.

**C**o roku w Wielki Piątek kard. Aron Jean-Marie Lustiger niósł go podczas nabożeństwa drogi krzyżowej, wspinając się po stromych schodach wiodących z okolic Placu Pigalle na wzgórze Montmartre. Trudno było nie dopatrzeć się w tym obrazu Jezusa Chrystusa, tym bardziej wymownego, że krzyż spoczywał na barkach Jego rodaka. Katolicki kardynał był bowiem wnukiem rabina, potomkiem polskich Żydów.

**D**źwiganie krzyża od zawsze było jego chlebem powszednim. Jego matka

zginęła w Auschwitz, ojciec sprzeciwiał się przyjęciu przez syna chrztu i święceń kapłańskich. Gdy został arcybiskupem Paryża, krzyż na plecy wtlaczali mu niektórzy księża, nieakceptujący jego żydowskiego pochodzenia i niezadowoleni z jego śmiałości, nowatorskich inicjatyw duszpasterskich, które wyrwały ich z utartych ścieżek tradycyjnego duszpasterstwa. Drogą krzyżową były też ostatnie tygodnie jego życia, gdy umierał na raka.

**P**amiętam Msze św., które w niedzielne wieczory odprawiał w katedrze

Notre-Dame. W zlaicyzowanej stolicy Francji gromadziły one po kilka tysięcy ludzi. Wszyscy czekali na jego homilię. Byli pewni, że bez względu na to, jaki fragment Ewangelii wypadł danego dnia, kardynał zawsze w końcu będzie mówił o bezwarunkowej miłości Boga do każdego człowieka. Właśnie to pragnęli usłyszeć, by ich życie nabrało sensu.

**P**o śmierci nazwano go „sumieniem ludzkości”, „duchowym motorem ewangelizacji”, „uosobieniem życia wewnętrznego”, „dyskretnym doradcą papieży”, „człowiekiem jednocześnie tradycji i przyszłości”. Dla mnie na zawsze pozostanie dźwigającym krzyż księdzem w ortalionowym płaszczu, człowiekiem, który nie przestawał mówić o miłości.

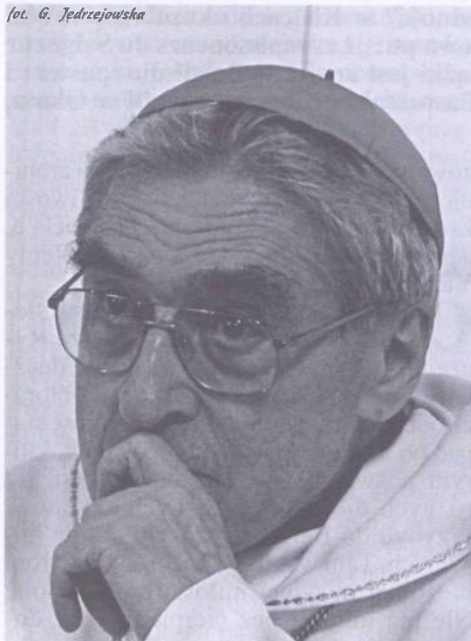


## Polska - Francja - Świat

Anna Rzczycka

**W** niedzielę 5 sierpnia, w zakładzie leczenia paliatywnego Jeanne-Garnier w Paryżu, w wieku 80 lat, zmarła wielka postać Kościoła Francji i świata, przyjaciel Jana Pawła II i Polski, były arcybiskup Paryża Jean-Marie Lustiger.

foto: G. Jędrzejowska



Do szpitala przewieziony został z zaawansowaną formą raka 23 kwietnia br. W październiku 2006 roku, sam powiadomił paryskich księży, że cierpi na poważną chorobę, której leczenie właśnie rozpoczyna. W końcu maja br. odwiedził Akademię Francuską, której był członkiem, by pożegnać się z gronem „Nieśmiertelnych”. „Nigdy więcej mnie nie zobaczycie - powiedział im - tam, gdzie będę, będę o Was myślał”.

Droga tego nietypowego kardynała, którym był Lustiger, należała do najbardziej oryginalnych w łonie Kościoła katolickiego. Były naczelny redaktor przeglądu, Etudes jezuita Henri Madelin wspomina, że zmarły kardynał jak magnes przeciągał bardzo różnych ludzi: polityków, związkowców, pisarzy, ludzi wierzących i niewierzących. Lustiger miał też zupełnie wyjątkową historię osobistą. Urodził się w Paryżu w rodzinie polskich Żydów. Była to rodzina bardzo naznaczona przez judaizm, ale zupełnie niereligijna. Gdy wybuchła wojna, ojciec został wcielony do wojska, a matka wysłała dzieci - Aarona (przyszłego kardynała) i jego siostrę do Orleanu. W 1940 roku, rodzeństwo Lustigerów przeszło na katolicyzm. „Kiedyś, w drodze do liceum - wspominał kardynał w swej książce *Wybór Boga* wydanej w 1987 roku nakładem wydawnictwa de Fallois - zająłem do orleańskiej katedry. Pozostałem tam przez jakiś czas jakby zaczarowany. Nazajutrz znowu poszedłem do katedry i pomyślałem, że chcę zostać ochrzczony. Doskonale pamiętam dzień, w którym powiedziałem o tym rodzicom: była to scena niezwykle bolesna, trudna do wytrzymania. W końcu

rodzice przystali na mój wybór.”

**10** września 1942 roku matka Jean-Marie Lustigera została zatrzymana i wywieziona do Auschwitz. Nigdy stamtąd nie powróciła. Jej syn, który niejednokrotnie podkreślał, że nigdy nie przestał być Żydem, wyświęcony został na księdza w 1954 roku, następnie za sprawą Jana Pawła II został kolejno arcybiskupem Orleanu, Paryża i wreszcie kardynałem. Wielka bliskość i przyjaźń, Jean-Marie Lustigera i Karola Wojtyły były powszechnie znane. Mówiło się nawet, że Jan Paweł II widzi w swym przyjacielu swego następcę. Obaj mieli podobną wizję świata dwubiegunowego, w którym kultura życia

ściiera się z kulturą śmierci. W zgodzie z myślą teologiczną Jana Pawła II kardynał Lustiger dążył do zdynamizowania wiary katolickiej, mówił nawet o potrzebie nowej ewangelizacji. W Paryżu stworzył nowe miejsca kształcenia osób duchownych: seminarium i wydział teologii. Wprowadził do Kościoła nowe wspólnoty, takie jak Odnowa Charyzmatyczna, wylansował Radio Notre-Dame i katolicką telewizję KTO. Zachęcał także katolików do wychodzenia poza Kościół i do dawania świadectwa wiary w czasie takich super-mediacyjnych wydarzeń, jak Światowe Dni Młodzieży w 1997 roku, czy tydzień ewangelizacji w Paryżu w 2004 roku. Jaki był efekt jego niezwyklej energii? Diecezja paryska była jedną z niewielu francuskich diecezji, które nie skarżyły się na brak powołań. Innym wielkim osiągnięciem Jean-Marie Lustigera było doprowadzenie Kościoła katolickiego do uznania swego zakorzenienia w judaizmie. W jego głębokim przekonaniu naród żydowski jako pierwszy i w sposób niepodważalny otrzymał boskie objawienie. Dlatego antysemityzm miał - zdaniem kardynała - zupełnie inny wymiar, niż inne formy rasizmu czy ksenofobii. Jak wspomina były przewodniczący Żydowskiej Rady Reprezentacyjnej, jeden z najbliższych przyjaciół kardynała Lustigera, Théo Klein, we wspólnotach żydowskich bardzo nieżyczliwie patrzy się z reguły na zmianę wyznania. Nie dotyczyło to jednak kardynała Lustigera. Szanowano jego wybór i nazywano go nawet żartobliwie „najpopularniejszym rabinem Paryża”.

**W** 2005 roku Polska przyznała kardynałowi Jean-Marie Lustigerowi nagrodę imienia Jana Nowaka-Jeziorańskiego za pomoc dla związku zawodowego Solidarność w latach 80. Kardynał nagrodę odebrał w Paryżu, był już zbyt chory, by przyjechać do Polski.

Ciąg dalszy ze str. 2

### W drodze do Fontainebleau

**W**szystko w tym tekście się zgadza: miejsce i data pierwszego spotkania króla Ludwika XV z królową, tylko ta kolejna wersja jej nazwiska! Doprawdy, można zwątpić w inteligencję Francuzów, jeśli nie są w stanie podać prawidłowej pisowni nazwiska, które weszło do ich historii. Nikt od nich nie wymaga, aby wymawiali je poprawnie, ale żeby nie umieć odwzorować go litera po literze? W końcu to nie są chińskie znaki ani arabskie „robaczki”, tylko ten sam co w Polsce i we Francji łańcuch alfabet.

\*\*\*

**M**usiąca Marię Leszczyńską bardzo zasmucić wiadomość, że zgodnie z protokołem jej rodzicom nie będzie wolno przyjechać do Fontainebleau na powtórkę jej ślubu w dniu 5 września 1725 r., tym razem z Ludwikiem XV we własnej osobie. Musiała czekać aż do 15 października, aby ich zobaczyć, ale i tak do

spotkania nie doszło w żadnej z królewskich rezydencji, tylko w zamczku Bourron nieopodal Fontainebleau.

**W**ybudowany w ostatnim ćwierć wieczu XVI w. w typowym dla Ile-de-France stylu „cegła i kamień”, usytuowany w lesie, bardzo wygodny, świetnie nadawał się do nieoficjalnych wizyt. Leszczyńscy zatrzymali się w nim na kilka dni w drodze do zamku Chambord. Córka odwiedziła ich tam kilkakrotnie i, jak mówi miejscowy przekaz, podobno przy tej okazji zgubiła w parku diamentową broszkę, której dotąd nikt nie znalazł. Sam król, pod pretekstem polowania w pobliskim lesie, także przyjechał do Bourron, aby poznać teściów. Przybył wprawdzie incognito, ale w towarzystwie książąt krwi, wszystkich ministrów etc., co dla zamku było najwyższym zaszczytem, dlatego w dziejach château de Bourron okres pobytu rodziny Leszczyńskich, uwieńczony wizytą Ludwika XV, został odnotowany jako dni największej chwały tej budowli. Od 1878 r. zamek wraz z otaczającym go

ogrodem w stylu francuskim należy do zasłużonej dla Francji rodziny Montesquiou-Fezensac. Wśród przodków obecnych właścicieli był m.in. słynny d'Artagnan, który istniał w rzeczywistości, a nie tylko na kartach powieści Aleksandra Dumasa, kilku ministrów Ludwika XIV, a także gubernantka Orlątka, madame de Montesquiou, nazywana przez niego „maman Quiou». Dzisiaj zamek i park są udostępniane do zwiedzania, a kogo stać, może zatrzymać się tu na noc.

Barbara Stettner-Stefańska

#### Restauracja Polska w Paryżu

**pilnie poszukuje  
odpowiedzialnego (nej) za salę.**

Wymagana znajomość  
j. francuskiego i polskiego  
oraz pozwolenie na pracę we  
Francji.

**T. 01.55.35.32.27**



## \* Kronika polonijna \*

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

### POLSKA

□ Z okazji 750 rocznicy lokacji miasta Krakowa, z inicjatywy Klubu Absolwenta Uniwersytetu Jagiellońskiego ukazała się nakładem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich miniatura wydawnicza „Smocze Jajo”. W dowcipnej i ciekawej formie limeryków tomik opisuje genius loci Krakowa, gdzie w swoich utworach wypowiedziały się znane postaci Krakowa oraz laureaci konkursu przeprowadzonego z tej okazji przez Klub Absolwenta UJ. Wśród Gości Honorowych publikacji znalazły się takie osobistości jak: Wysława Szymborska, Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski, Rektor UJ Karol Musioł, Henryk Markiewicz, Michał Rusinek, Bronisław Maj, Robert Makłowicz, Marcin Daniec czy Jacek Zieliński. Na konkurs napłynęło ponad 1000 utworów z Polski i z zagranicy. Wśród opublikowanych kilkudziesięciu autorów limeryków „Smocze Jajo” znalazła się nasza rodaczka z Francji, poetka i dziennikarka polonijna, Agata Kalinowska-Bouvy.

□ Zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego z dnia 1 czerwca 2007 zmieniającego zarządzenie w sprawie nadania statutu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów został powołany do życia Departament do Spraw Polonijnych i Przemian Demokratycznych w Europie Środkowo-Wschodniej.

### FRANCJA

□ Pod koniec czerwca br. odbyła się na Uniwersytecie Łódzkim uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa wybitnemu historykowi i pisarzowi profesorowi Tadeuszowi Wyrwie mieszkającemu od lat we Francji.



Tadeusz Wyrwa urodził się w 1926 roku w Warszawie. W czasie II wojny światowej łącznik, a następnie partyzant w oddziale mjr. Józefa Wyrwy, jednego z najbliższych współpracowników mjr. „Hubala”. W styczniu 1945 aresztowany przez wojska sowieckie i więziony w Końskich, a następnie w Łodzi. Po sześciu miesią-

cach uciekł z więzienia i w 1947 przedostał się do Niemiec Zachodnich. Studia: uniwersytet w Kiel (prawo) 1947-49, uniwersytet w Madrycie (prawo międzynarodowe i nauki polityczne zakończone doktoratem) 1952-58; doktorat nauk politycznych na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie 1960; doktorat z prawa 1963 i z nauk humanistycznych 1968 na Uniwersytecie Paryskim. Pracownik naukowy, a następnie dyrektor studiów (status profesora uniwersyteckiego) w Narodowym Ośrodku Badań Naukowych (CNRS) w Paryżu 1965-94. Współpracownik paryskiej „Kultury” i „Zeszytów Historycznych”. Autor artykułów, rozpraw z dziedziny prawa porównawczego i historii nauk społeczno-politycznych oraz publikacji książkowych: *Le Mexique, La Gestion de l'entreprise socialiste. L'expérience polonaise, Les Républiques andines (Bolivie, Chili, Colombie, Equateur, Pérou, Venezuela)* (Paris 1972), *W cieniu legendy Majora Hubala* (Londyn 1974), *La Pensée politique polonaise à l'époque de l'Humanisme et de la Renaissance. (Un apport à la connaissance de l'Europe moderne)* (Paris-Londyn 1978), *La Résistance polonaise et la politique en Europe* (Paris 1983), *Prasa konspiracyjna w imieniu Polski Walczącej 1940-45* (Londyn 1984), *Historia na obczyźnie a najnowsze dzieje Polski* (Londyn 1986), *L'Idée européenne dans la Résistance à travers la presse clandestine en France et en Pologne 1939-45, Bezdroża dziejów Polski. Kraj i emigracja po 1 września 1939, Krytyczne eseje z historii Polski XX wieku, Postanictwo historii czasu pogardy i zakłamania, Pokoleniowe rozstaje dróg*. Laureat nagród literackich: paryskiej „Kultury”, Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, Polskiej Fundacji Kulturalnej im. Prezydenta E. Raczyńskiego w Londynie, Nagrody im. Jerzego Giedroycia (przyznana przez Senat UMCS w Lublinie).

□ Polskie Stowarzyszenie Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie z siedzibą we Francji organizuje kolejny VIII SALON KSIĄŻKI POLONIJNEJ, który odbędzie się w Budapeszcie w dniach 19-21 października 2007 roku. Współorganizowany jest przez Dom Polski w stolicy Węgier. Na Salonie będą gościć przedstawiciele Działu Poloników Zagranicznych z Biblioteki Narodowej w Warszawie. Tradycyjnie w Salonie udział biorą polonijni pisarze, poeci, publicyści i redaktorzy, mieszkający w różnych krajach świata oraz autorzy z Polski, piszący o Polonii, a także autorzy zagraniczni i oficyny wydawnicze publikujące książki dotyczące Polonii. Dotychczasowi uczestnicy byli m.in. członkami następujących organizacji jak: Polskie Stowarzyszenie Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w

Europie (Francja), Polskie Towarzystwo Historyczno-Literackie (Francja), Sekcja Literatów Polskich przy Związku Pisarzy Litwy (Litwa), Związek Dziennikarzy Polskich (Polska), Związek Pisarzy Polskich za Granicą (Wielka Brytania), Związek Literatów Polskich (Polska). Salon ma na celu promocję dorobku autorów tworzących z dala od kraju, pomoc w nawiązaniu bezpośrednich kontaktów z czytelnikami oraz integrację polonijnych środowisk twórczych. Tradycyjnie, po Salonie, pokazowe egzemplarze wystawianych pozycji zostaną przekazane do miejscowej placówki polonijnej.

### LITWA

□ Rząd Republiki Litewskiej wyraził zgodę na powołanie w Wilnie filii Uniwersytetu w Białymstoku. Jest to pierwsza polska uczelnia państwowa posiadająca swą filię za granicą. Jeszcze w tym roku zostanie przeprowadzona rekrutacja na dwa kierunki studiów: ekonomię i informatykę.

### WĘGRY

□ Z dużym zainteresowaniem spotkały się na Węgrzech występy polskiego Chóru Parafialnego im. J. Popieluszko z Marcinkowic, który przyjechał na Węgry na zaproszenie Chóru Helikon z okazji obchodów 20-lecia węgierskiego chóru. Goście z Marcinkowic wystąpili w kościele Karmelitów w Keszthely, a dzień później w Domu Kultury w Gyenesdiások. Keszthely i Marcinkowice od lat łączą partnerskie kontakty, a jednym z ich inicjatorów jest nasz rodak, Géza Cséby dyrektor Centrum Kultury właśnie w Keszthely.

□ W lipcu br. doroczny odpust polonijny rozpoczął się uroczystością odsłonięcia na ruinach byłej polskiej wsi Derenk pamiątkowego obelisku upamiętniającego fakt, iż kiedyś istniała tam polska wieś. Obelisk ufundowany został staraniem Stowarzyszenia dla Zaginionych Węgierskich Wiosek, Ambasady RP na Węgrzech oraz Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej.

### PERU

□ Mieszkający od lat w Peru nasz rodak inż. Władysław Bobrek był znanym działaczem sportowym zarówno w Peru jak i w Hiszpanii. W latach 1950-57 na zaproszenie Hiszpańskiej Federacji Piłki Siatkowej prowadził w Madrycie, Saragossie, Sewilli i Walencji kursy dla kierowników drużyn i sędziów. Trener piłki siatkowej hiszpańskiej kadry narodowej i Klubu Real Madryt 1950-57. Asesor Peruwiańskiej Federacji Piłki Siatkowej 1957-84. Autor licznych artykułów o tematyce sportowej oraz podręcznika *Balloonvolea*, pierwszy podręcznik do gry w siatkówkę w języku hiszpańskim (Madrid 1956). Odznaczony Złotym Medalem Zasługi przez Hiszpańską Federację Piłki Siatkowej.



## O czym piszą inni

Prasoznawca

Koalicja rządowo-parlamentarna toczy z sobą medialny spór, czy raczej burzliwą, mimo wakacyjnej aury kłótnię. Interesujące jest to, że choć kłótnia nie słabnie, koalicjanci nie mają planów doprowadzenia do całkowitego rozpadu koalicji. LPR domaga się rekonstrukcji rządu i nowego podziału resortów siłowych. Zaś zmiana premiera - to zdaniem LPR - najlepsze lekarstwo na kryzys. „Rzeczpospolita” przeprowadziła wywiad z Romanem Giertychem, który mówi:

*Jarosław Kaczyński bez wątpienia jest osobą wybitną. To utalentowany polityk. Wiele z jego wizji ma realny wpływ na rzeczywistość. Ale jest osobą, z którą bardzo trudno się współpracuje. To widać nie tylko po jego kontaktach z opozycją i koalicjantami, ale również po tym, co dzieje się w Prawie i Sprawiedliwości. W tej sytuacji możliwe są cztery scenariusze: po pierwsze rekonstrukcja rządu w ramach trzech partii, które teraz tworzyły koalicję, po drugie, rekonstrukcja bez PiS, po trzecie, trwanie obecnego kryzysu w nieskończoność i wreszcie po czwarte, przedterminowe wybory.*

Decyzja o przeprowadzeniu przeglądu kadr w Ministerstwie Spraw Zagranicznych czyli w polskiej dyplomacji spowodowała lawinę protestów. Głównie ze strony prominentów obozu postkomunistycznego, także ze strony środowisk liberalnych, które w konieczności pożegnania się z czasami PRL widzą działania nie demokratyczne. Po 1989 roku dokonywano w dyplomacji zmian zaledwie kosmetycznych. Działacz podziemia antykomunistycznego, politolog, eurodeputowany PO, znawca świata dyplomacji Bogusław Sonik pisze w „Dzienniku”:

*Na polskim MSZ ciąży grzech pierworodny. Grzech zaniechania. Grzech popełniony w latach 1989 - 90, kiedy to nie dokonano wymiany kadr, ani tej najwyższej, ani*

*techniczno - administracyjnej, która decyduje na co dzień o sposobie i stylu funkcjonowania MSZ, zarówno w centrali, jak i na placówkach... Nowe twarze MSZ najczęściej szybko zostały otoczone pajęczą siecią usługowej zależności przez twarde rdzeń MSZ - owskiego aparatu rozdającego wciąż karty w centrali i na placówkach. O poziomie moralnym tego towarzystwa niech świadczy przytoczona już kiedyś przeze mnie rozmowa, zastyszana na dziedzińcu Ambasady RP w Paryżu w roku 1993. Jeden z pracowników chwalił się drugiemu nowym autem, a ten, oglądając z uznaniem, komplementowy zakup: „Taki obszerny bagażnik, ze dwóch Popieluszków by się do niego zmieściło”... Tymczasem w ministerstwie stworzono mit fachowców nie do zastąpienia. Nie obawiam się stwierdzić, że w chwili upadku PRL fachowość aparatu MSZ była w 90 procentach fachowością donosicieli, agentury nakierowanej na zwalczanie emigracji politycznej i walkę z wrogiem według sowieckich wzorów i instrukcji. Szczególną rolę w tej sprawie odgrywały biura radców handlowych, naszpikowane agenturą służącą głównie do obsługi świeżo uwłaszczonych nomenklatury postkomunistycznej i jej kontrahentów... „Polityczna zemsta”, „bolszewickie czystki” - to określenia, które niezmiennie padają na samą choćby zapowiedź zrzucenia anachronicznego, PRL - owskiego gorsetu w polskiej dyplomacji. Retoryka obrony status quo się nie zmienia, i to niezależnie od tego, kto, kiedy i dlaczego taki krok podejmuje.*

Jednym z najważniejszych problemów, którego nie udało się rozwiązać zadaniem z rządów wolnej Polski po 1989 r. jest lustracja. Rząd Tadeusza Mazowieckiego tzw. grubą kreską odsunął temat w cień. Zamiary rządu Jana Olszewskiego zakończyły się jego upadkiem, do czego przyczynił się prezydent Lech Wałęsa ale z drugiej nie bez winy była niepoohamowana „rewolucyjność” Antoniego Macierewicza. Potem postkomuniści przez wiele lat niszczyli wszelkie pomysły lustracyjne. Rząd Jarosława Kaczyńskiego odsunął lustrację, gdyż gorliwy pośpiech w pracach nad tak ważną ustawą, pogrzebał ją w wielu punktach choćby od strony prawnej. Co dalej z lustracją i IPN-em? Na to pytanie stara się odpowiedzieć wybit-

ny historyk współczesności, politolog, członek Kolegium IPN prof. Andrzej Paczkowski. Na łamach „Europy” pisze: *To, co dzieje się teraz, jest niedobre także dlatego, że IPN nie może się skoncentrować na opisywaniu aparatu bezpieczeństwa i różnych służb specjalnych w okresie komunizmu. A tylko robiąc takie badania, zamiast mówić o mniej lub bardziej mitycznym układzie, można poznać nazwiska, struktury, lokale, konta itd.. Jeżeli IPN będzie zawalany obowiązkami, które w rozumieniu polityków mają być uczestnictwem w rewolucji, to zrobi się z niego śmietnik, a nie instytucja badawcza. IPN wykonuje naprawdę poważną pracę, żeby pokazać system komunistyczny, nie tylko robiąc wystawy tak potrzebne, jak „Tworzenie bezpieki”. Podstawową funkcją Instytutu jest to, że on przechowuje akta, publikuje je, publikuje przewodniki, informatory, monografie - niech po nich hasają publicyści, poeci, dramatopisarze, obojętnie kto.*

*Tymczasem ta najważniejsza część pracy IPN jest niedoceniana... Z akt IPN wplywa jakaś wiedza, która naprawdę naszemu państwu może się przydać. Przede wszystkim jest to wiedza o esbekach, osobach organizujących operacje w obszarze technologii czy finansów. Znalazłem taki drobiazdek: jest rok 1988, lipiec czy sierpień, MSW pisze do Moskwy, że ma możliwość pozyskania („odpłatnie”) dokumentacji dotyczącej europejskiego satelity komunikacyjnego. Naszych to oczywiście nie interesuje, bo tu nie ma co z tą wiedzą zrobić, ale może towarzysze radziecy są tym zainteresowani. Przychodzi odpowiedź: tak. W wyniku operacji przekazano do Moskwy pięć filmów. Pół roku później, w lutym 1990, KGB ocenia, że było to interesujące i wypłaca trzy tysiące dolarów. Z wyjątkiem owego mikrofilmu zachowała się w IPN cała dokumentacja, nawet kwity parkingowe i bilety kolejowe. Może później ów rezydent wykorzystał ówczesne kontakty, założył z tamtym facetem biznes, który do dziś nieźle prosperuje. Ale czy można go ukarać? Skazać za to, że szpiegował na rzecz PRL? Obojętnie, ale uważam, że jeśli ktoś chce naprawę szukać „układu”, to taki fakt jest ważniejszy - choć zapewne nie tak ciekawy - niż kolejny superagent w najbardziej znanym stołecznym teatrze czy nawet w Zarządzie Regionu „Solidarność”. Problem, przynajmniej częściowo, leży w tym, że te różne płaszczyzny zostały dokumentalnie pomieszane.*



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA  
DLA KREWNYCH I PRZYJACIOŁ ALKOHOOLIKÓW

### AL-ANON

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,  
na życie których wpływa picie alkoholu  
**CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.**

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc  
zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

**W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00**

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M<sup>c</sup>Concorde)

ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ  
AL-ANON:

**CZEKAMY NA CIEBIE!!!**

**T. 06 14 60 65 96; 06 75 79 03 20**

### Stowarzyszenie działające w Aulnay sous Bois

(w północnej części korony paryskiej)

**poszukuje nauczyciela**

**polskiego tańca ludowego**

raz w tygodniu przez cały rok szkolny.

**Tel. 06.70.94.09.55.**

26 sierpnia/août-2 września/septembre 2007

Aldona Choin  
przewodnicząca stowarzyszenia

# Krzyżówka Rocznicowa - proponuje Marian Dziwniel -

**Poziomo:** **A-1.** ...Warszawskie trwało 63 dni. **A-11.** Potocznie o mężczyźnie z obfitym zarostem na twarzy. **B-9.** (le)..., stolica departamentu Haute - Loire. **C-1.** Noszone przez księży (na szyjach). **C-11.** Saperka inaczej. **D-9.** Dalszy plan w przestrzeni. **E-1.** Rozbieralnia w tetrze lub w kawiarni. **E-11.** Najmniejsza jednostka organizacyjna robotników. **F-7.** Góry w Polsce. **G-13.** Rodzaj gry hazardowej.(jak składniki szkieletów). **I-1.** Puls. **I-13.** Jubilerska miara. **K-1.** Morskie skorupiaki z rzędu dziesięcionogów. **K-13.** Termin brydżowy. **Ł-1.** Sprzęt sanitariusza. **Ł-13.** Podniosły ton wymowy. **N-1.** Polacy zamieszkali na stałe (jest nas ponoć kilkanaście milionów!) poza granicami Polski. **N-11.** Intensywna gimnastyka wykonywana w takt muzyki. **O-7.** Przecier owocowy lub: konieczność. **P-1.** Łajdak,otr,nikczemnik, podlec. **P-9.** Ciężka walcarka hutnicza służąca do zgniatania włóków metalu. **R-7.** Ulica „po tutejszemu”. **S-1.** Moc,siła,werwa. **S-9.** Opiekun kościoła.

**Pionowo:** **1-A.** Pas skoszonej trawy. **1-G.** Stolica Apostolska. **1-N.** Ostre marynaty warzywne. **2-E.** Antonim dobra. **2-Ł.** Narząd wzroku. **3-A.** Bitwa. **3-G.** Kraj w składzie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. **3-N.** Baty,ciągi albo ... wody w „lany poniedziałek”. **5-A.** Stolica prowincji Ontario. **5-Ł.** Specjalista zajmujący się studiami porównawczo - teoretycznymi nad kulturami ludów (etnograf). **7-A.** Powszechna (ale błędna!) nazwa nawozu mineralnego zawierającego związku azotanu potasu. **7-M.** Lewy dopływ Wolgi. **9-A.** Wyzwisko. **9-M.** Lech (np. Wałęsa) dla najbliższych. **13-A.** Kawalek „rozprysnię-

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
A			*				N	I	E		B						
B											Y						
C											L					*	
D									*	O							
E										B							
F										Y							
G	W	O	L	N	O									Ś	C	I	
H																	
I		*															
J																	
K				B													
L				E													
Ł			Z														*
M							S	O	L	I	D						
N											A						
O											R						
P											N						
R											O						
S						*					Ś	C	I				

tej”szyby. **13-Ł.** Członkowie najniższej grupy społecznej w Indiach. **14-G.** Żądliwy owad. **15-A.** Model Opla. **15-I.** Automat wykonujący skomplikowane czynności. **15-N.** Popularnie o alfa-

becie dla niewidomych. **16-E.** Ignacy ...Bp Diecezji Świdnickiej. **16-Ł.** Tak „po tutejszemu”. **17-A.** Mara,widmo. **17-G.** Sprawa,zysk,transakcja handlowa. **17-N.** Samce kóz.

Litery z pól oznaczonych gwiazdką - czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia!

**Rozwiązanie krzyżówki** nr. 25 z 1-8 lipca: **ŚWIĘTY TOMASZ.** **Poziomo:**podstawa,rozkop,tuner,Adelaide,sztab,anomalia,Świdnica,skąta,zdobywca,krata,pistol,apaszka. **Pionowo:**potas,zawodnik,denat,debata,taraban,niewola,przemoc,masakra,szpada,Apacz,rozdział,Agata.

Dokończenie ze str. 10

## Na przelomie sierpnia i września

Wódz Naczelny nakazał utworzenie dwóch zgrupowań dywizji Armii Odwodowej „Prusy”, by zamknąć kierunek na stolicę i na Dęblin. Wszystkie ruchy naszych wojsk miały się odbywać przy coraz dotkliwszej dominacji lotnictwa niemieckiego. Wydarzeniem dnia było wypowiedzenie wojny III Rzeszy przez Francję i Anglię. Ambasador brytyjski wręczył ultimatum Ribbentropowi 3 września o godz. 9 rano, a ambasador francuski trzy i pół godziny później. Premier Daladier oświadczył: „Odpowiedzialność za wylaną krew spoczywa wyłącznie na rządzie hitlerowskim”. Przez Polskę przetoczyła się fala radosnych manifestacji. Przewidywanie Hitlera, że Francja i Anglia nie wypowiedzą wojny okazało się błędny. Sprawdzić się natomiast miało jego mniemanie, że jeśli nawet oba mocarstwa zachodnie dotrzymają danych Polsce zobowiązań, to i tak skończy się na gestach.

Adam Dobroński



## Prośba o pomoc!

Zwracam się z ogromną prośbą do osób mieszkających w Paryżu, lub mających tam znajomych. Pani Ewa poszukuje informacji o swojej córce, która kilka lat temu tam wyjechała. Chodzi o każdą informację od osób, które może poznać Anetę ze zdjęcia lub posiadają informację, czy ona żyje. Aneta „być może teraz troszkę inaczej wygląda. Nie można zapomnieć, że z Polski wyjechała kilka lat temu. Na stronie Pani Ewy znajdują się bliższe szczegóły, jak również bezpośredni kontakt do niej. [www.hnh.alleluja.pl](http://www.hnh.alleluja.pl) lub [Serce-matki.blog.onet.pl](http://Serce-matki.blog.onet.pl). Każdemu, kto w jakikolwiek sposób zechce pomóc, będę niezmiernie wdzięczna.



## Zaproszenie

**Judei 30.08 - 18<sup>00</sup>** France/Pays-Bas - Suivi de Bulgarie/polotne

**Vendredi 31.08 - 18<sup>00</sup>** Bulg./Pays-Bas - Suivi de France/Pologne

**Samedi 1.09 - 15<sup>00</sup>** Pologne/Pays-Bas - Suivi de France/Bulgarie

Francuska Federacja Siatkówki organizuje Turniej, przygotowując ekipy do Mistrzostw Europy Siatkówki (Rosja 6-16 wrzesień). Zwracamy się do Konsulatu polskiego i redakcji Głosu Katolickiego o pomoc w rozpropagowaniu imprezy wśród Polaków, mieszkających we Francji. Turniej, w którym bierze udział polska drużyna odbędzie się 30, 31 sierpnia i 1 września na stadionie Pierre Cobartain w Paryżu.



## Pollacy we Francji

# „Przechodniu, módl się za mną” - pogrzeb Kardynała Lustigera

Joanna Pietrzak-Thébault

**P**owiedzieć, że na pogrzeb kardynała Arona Jean-Marie Lustigera, który przez niemal 25 lat, od 1981 do 2005 r. był arcybiskupem Paryża, przyszedł „cały Paryż», to powiedzieć za mało. Powiedzieć, że przyszła cała Francja, to też nie powiedzieć prawdy.

**P**owiedzieć, że na pogrzeb kardynała Arona Jean-Marie Lustigera, który przez niemal 25 lat, od 1981 do 2005 r. był arcybiskupem Paryża, przyszedł „cały Paryż», to powiedzieć za mało. Powiedzieć, że przyszła cała Francja, to też nie powiedzieć prawdy. Wprawdzie w ten niemal jesienny, choć sierpniowy poranek, znaleźli się odważni, którzy od godziny 6 marzli na placu Jana Pawła II przed ka-

tał słowa 134 psalmu, zgromadzeni w katedrze wstali i modlili się razem z nim. „Jezus płakał nad grobem Łazarza, my też nie wstydzimy się dzisiaj naszego bólu”, powiedział przewodniczący liturgii André Vingt-Trois, arcybiskup Paryża. Wraz z upływającymi minutami modlitwa w katedrze wyrażała jednak coraz mniej żalu, a coraz więcej wdzięczności: „Powinniśmy przede wszystkim podziękować Bogu

za tego wspaniałego sługę, jakiego nam dał w osobie kardynała Lustigera”, powiedział arcybiskup Lyonu, kard. Philippe Barbarin. Kard. Franciszek Macharski, który przyjechał z Krakowa dodał, że chwile, gdy umierają wielcy ludzie „każą nam zwracać się do Ojca Niebieskiego, od którego wszyscy przyszliśmy i do którego wszyscy powracamy”. Kard. Macharski nie ukrywał zresztą, że chowa bliskiego przyjaciela, dla którego Kraków był nie tylko

„miastem, w którym biskupem był Karol Wojtyła”, ale i geograficznie bliskim jego rodzinnym, będącym korzeni.

**O** tych korzeniach mówił także abp Vingt-Trois w homilii i Maurice Druon żegnający zmarłego w imieniu Akademii Francuskiej. Członkostwo w Akademii, przed którym Kardynał długo się zresztą wzbierał, było jeszcze jednym

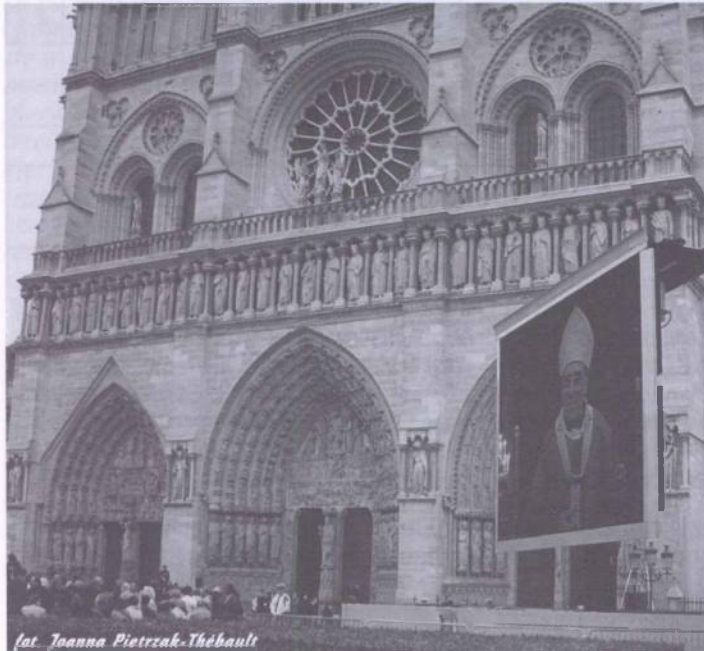
wyrazem pragnienia i umiejętności utrzymania kontaktu ze współczesnym społeczeństwem, z nowoczesną kulturą, wspa-



niałej umiejętności rozumienia naszego świata. Ta otwartość owocowała potem oryginalnymi inicjatywami duszpasterskimi, które zna nie tylko każdy Paryżanin. Ilek diecezji

ma dzisiaj własne radio (Radio Notre Dame było pierwsze), ile marzy o własnej telewizji kablowej, a Misje Miejskie zapoczątkowane na Wszystkich Świętych, w 2004 r. odbędą się w tym roku w Budapeszcie! O tej otwartości, którą ułatwiała kardynałowi jego podwójna tożsamość i zupełny brak schematycznego myślenia zgodnie mówili kard. Glemp i abp Zyciński. Przyjechali specjalnie na ten pogrzeb, w bardzo osobisty sposób wspominali ten pogrzeb. Przyjechał też były prezydent Lech Wałęsa – siedział w katedrze na honorowym miejscu, w pierwszym rzędzie krzesel, między premierem François Fillon a panią Chirac.

**U** Boga nie ma nic niemożliwego”, „Ubrzmiała biskupia dewiza zmarłego Kardynała. Dlatego 139-ty biskup Paryża mógł spocząć w krypcie pod ołtarzem katedry Notre Dame, obok 22 swoich bezpośrednich poprzedników pod tablicą z napisem Aron Jean-Marie Lustiger. W katedrze natomiast zawiśnie tablica, której tekst sam napisał: „Urodziłem się jako Żyd, po dziadku nadano mi imię Aron. Gdy przez wiarę i chrzest stałem się chrześcijaninem, pozostałem Żydem, tak, jak Żydami pozostawali Apostołowie. Moimi



fat. Joanna Pietrzak-Thébault

tedrą, wprawdzie przybyło ponad 50 biskupów i kilkunastu kardynałów, a prezydent Nicolas Sarkozy przerwał wypo-  
czynek w Ameryce, to prawdziwy wymiar tej uroczystości nadał woreczek ze świętą ziemią, którą przyniósł stryjeczny prawnuk kardynała, młodzieńki Jonas-Moses (chyba trzeba napisać Jonasz-Mojżesz...) Lustiger. Ziemię, jak chciał zmarły Kardynał, zebrano na szczycie Góry Oliwnej i w pobliżu Jerycha, potem zaniecono pod Ścianę Płaczu, na Kalwarię i do Grobu Pańskiego.

**W** ten sposób na pogrzeb Kardynała „przyszła” cała historia święta jego dwóch tradycji, dwóch przynależności. Przyszła cała jego rodzina - siostra, Arlette – katoliczka, kuzyn Arno- Żyd (to on poprowadzi kadisz tradycyjną modlitwę za zmarłych), wielu innych. Kiedy Jonasz-Mojżesz nad prostą trumną, nam przypominającą żywo tę sprzed trzech lat, która w wiosenny wietrzny dzień stanęła przed Bazyliką św. Piotra w Rzymie, czy-



fat. Paweł Bieliński

świętymi patronami są Aron, arcykapłan, św. Jan Apostoł, Maryja łaski pełna. **Przechodniu, módl się za mną.**





## listy do Marii-Teresy

Szanowna Pani Mario

**P**ragnę zabrać głos w sprawie listu pana Marka dotyczącego jego kuzynki, która się poświęca dla rodziny, tj. męża i dzieci, a on w tym czasie zabawia się z inną (Głos katolicki nr 21 z 3 czerwca 2007 r.) oraz listu pani Zofii (Głos katolicki nr 24 z 24 czerwca 2007 r.).

Oba listy poruszyły mnie do głębi serca. To jest niemalże historia mojego życia. Kiedy w Polsce było bardzo trudno i źle – oczywiście – w uzgodnieniu z mężem wyjechałam do pracy w Paryżu. Pomimo tego, że mam zawód i wykształcenie zaczęłam pracować jako femme de ménage. Dobre pieniądze, rodzina była szczęśliwa. Dzieci były w gimnazjum i liceum, pomagała mężowi moja mama. Potem dzieci kolejno szły na studia. Oni razem a ja tu sama. Niejedną łzę uroniłam. Pamiętam, kiedy na pierwsze spędzone tu święta wielkanocne przyniosłam jedno jajko do poświęcenia i sama je w święta zjadłam, bo nie miałam się, z kim podzielić. Później poznałam inne panie, które pracowały podobnie jak ja. Było mniej samotnie, mniej smutno. Rok za rokiem mijał. Pieniądze były zawsze potrzebne. Na wakacje wyjeżdżałam raz w roku do Polski na jeden miesiąc. Początkowo i mąż i dzieci – też mam trójkę – byli mi

wdzięczni za przesyłane pieniądze. Ale z czasem stało się to już taką normą, rzeczą tak oczywistą, że moje poświęcenie nie było doceniane. Czułam, że coś jest nie tak, że tracę więź z mężem i dziećmi. Niby wszystko w porządku, ale zaczęło wiać chłodem. Było tak, że nie mieliśmy ze sobą, o czym rozmawiać. Traciliśmy więź emocjonalną. Ja przez cały czas tęskniłam za mężem i dziećmi, bo przecież to dla nich wyjechałam do pracy. To wszystko po to, by im kupować mieszkania, samochody, opłacać studia. Pracowałam po 10 godzin dziennie. Składałam pieniądze, przeliczałam na złotówki, a każda inwestycja w rodzinie napawała mnie radością. Myślałam z dumą, że to dzięki mnie. I to była prawda. Ale jest to jedna strona medalu. Czym bardziej inwestowałam w dzieci i męża w Polsce, tym bardziej czułam oddalenie od rodziny i powstającą przepaść między nami. I stało się. Mąż, który urządził się dzięki mnie, znalazł sobie kobietę, która jest na miejscu, a nie tylko przez miesiąc w roku. Dzieci traktują mnie jak bankomat, z którego za przycisnięciem odpowiedniego guzika wylatują banknoty w dowolnej ilości. A ja czuję się wykorzystana, oszukana, samotna, zmęczona życiem, nikomu niepotrzebna, z 22-letnim stażem emigrantki. Dobrze jest zarabiać za granicą, a wydawać w Polsce, ale nie wolno zostawiać męża samego z dziećmi. Trzeba być razem. Pamiętam jak byliśmy z mężem szczęśliwi. Brakowało wszystkiego, ale każde dziecko przychodzące na świat witaliśmy z radością i miłością. A dziś, co? Ja stara,

zmęczona, spracowana, mąż, choć niemłody szczęśliwy z nową żoną. Dzieci po studiach urządzone, ale bez większej więzi uczuciowej ze mną. Zauważyłam, że mają lepszy kontakt z ojcem niż ze mną, która się tak dla nich poświęciła. To tak w skrócie, aby tak zrobiła ta pielęgniarka jak Pani radzi odpowiadając Panu Markowi w sprawie kuzynki. Według mego tylko doświadczenia radzę, aby natychmiast rzucała pracę i wracała do rodziny. Myślę, że jeszcze da się to wszystko naprawić. Aby nie zaznała na starość gorzkiej samotności i niewdzięczności, jakiej ja zaznałam. Chcę jeszcze zaznaczyć, że moje dzieci nie są złe. Założyły rodziny, pracują, są uczciwymi ludźmi. To była wyłącznie moja wina, że wybrałam zarabianie pieniędzy zamiast razem z mężem być przy dzieciach. Nie wolno w taki sposób rozbijać rodzin. I stawiać się w roli zarabiacza pieniędzy. To był mój zły wybór i dziś za to płacę bardzo wysoką cenę.

Celina

### Droga Pani Celino

Gorzko zabrzmiał Pani głos w tej dyskusji. Ale w związku z nową i wielką falą emigracji, są to bardzo ważne świadectwa, szczególnie dla tych, którzy dopiero rozpoczynają emigracyjne życie, aby z rozwagą podejmowały tak ważne życiowe decyzje. Proszę o dalsze listy. Mam nadzieję, że znajdą się wśród nich doświadczenia, które wzbogacą naszą wiedzę o polskiej emigracji i ich losach.

Maria Teresa Lui

## 190 - Rocznica śmierci - Generała Tadeusza Kościuszki

Z okazji 190-tej Rocznicy śmierci Generała Tadeusza Kościuszki i 171-tej Rocznicy budowy pomnika, poświęconego pamięci Naczelnika w Montigny-sur-Loing, stowarzyszenia kulturalne polsko-francuskie oraz Polska Parafia Katolicka w Dammarieles-Lys, merostwa Montigny-sur-Loing i La Genevraye zapraszają na coroczne spotkanie.

**Sobota 22 września 2007 r.:**

**godz. 15.00** - Złożenie kwiatów pod pomnikiem Kościuszki w Sorques. **godz. 15.45:** Mszę Św. za duszę Tadeusza Kościuszki będzie celebrował ks. **Henryk Szulborski** Wicerektor Polskiej Misji Katolickiej w kościele w Montigny-sur-Loing.

**godz. 17.00** - Na miłe zaproszenie Pani Evelyn Stebelskiej-Cheuvreux i hrabiego André Orłowskiego, odbędzie się spotkanie na zamku Montmélian koło Samoreau.



Pour le Comité d'Organisation Paris, le 1<sup>er</sup> septembre 2007.  
Michèle Fanica i Barbara Kłosowicz tel. (01 69 28 01 29)

**Do dyspozycji uczestników będzie autobus** - (cena biletu w obie strony: 12 euro). Wyjazd 22 września, punktualnie o godz. 13.30. Zbiórka przed Kościołem Polskim: 263bis, rue St Honoré, 75001 Paris. Powrót z Samoreau punktualnie o godzinie 18.30. Osoby zainteresowane proszone są o zapisanie się najpóźniej na siedem dni przed wyjazdem w Biurze Parafialnym przy Kościele Polskim (Tel.0155353225).

**Dojazd do Montigny-sur-Loing samochodem:** od obelisku w Fontainebleau drogami departamentalnymi D58, a następnie D148. Pomnik znajduje się na terenie osiedla Sorques, w gminie Montigny-sur-Loing, przy drodze D148, wiodącej z Fontainebleau do Episy.

**Dojazd - samochodem do zamku Montmélian od kościoła w Montigny-sur-Loing:** wyjechać z Montigny-sur-Loing drogą D104 (2 km); następnie skręcić w lewo na drogę D148; po 5 km skręcić na prawo w drogę D301; po dojeździe do placu Carrefour Duchatel skręcić w lewo na drogę D138 (3 km); w Avon na rondzie (lub placu) skręcić na prawo w drogę D210j przejechać przez most na Sekwanie (Pont de Valvins D210) i wjechać do Samoreau. Skręcić na prawo w ulicę Haut Samoreau, której przedłużeniem jest ulica de Montmélian.



## 27 SIERPNIĄ - 9 WRZEŚNIA

### PONIEDZIAŁEK 27 SIERPNIĄ

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Zygzyki - dla dzieci 8<sup>55</sup> My Wy Oni 9<sup>20</sup> Zaproszenie 9<sup>45</sup> Punkt widzenia - serial 10<sup>35</sup> Demon Komizmu - dok. 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> 1939 - wojenny falstart 13<sup>05</sup> M jak miłość - serial 13<sup>50</sup> Nie tylko o 14<sup>00</sup> Nad Niemnem - serial 15<sup>00</sup> Program rozrywkowy 15<sup>45</sup> Zygzyki - dla dzieci 16<sup>10</sup> Magazyn Medyczny - Udar mózgu 16<sup>30</sup> My Wy Oni 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Cała naprzód - magazyn 17<sup>35</sup> Punkt widzenia - serial 18<sup>25</sup> Kościół i świat 18<sup>35</sup> Niezwykli - reportaż 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Jedno życie - dok. 21<sup>15</sup> Warto kochać - serial 22<sup>00</sup> Program rozrywkowy 22<sup>45</sup> Polska Solidarność - dok. 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Punkt widzenia - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### WTOREK 28 SIERPNIĄ

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Nigdzie w świecie nie znajdziecie 8<sup>55</sup> Pięćsetlecie Braci Czeskich - dok. 9<sup>10</sup> Ojczyzna polszczyzna 9<sup>25</sup> Salon kresowy 9<sup>45</sup> Punkt widzenia - serial 10<sup>40</sup> Polska Solidarność - dok. 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Jedno życie - dok. 13<sup>15</sup> Warto kochać - serial 14<sup>00</sup> Rozmowy na temat 14<sup>10</sup> Program rozrywkowy 14<sup>50</sup> Bareizm - dok. 15<sup>45</sup> Ojczyzna polszczyzna 16<sup>00</sup> Nigdzie w świecie nie znajdziecie 16<sup>15</sup> Symulator faktu 16<sup>40</sup> Pięćsetlecie Braci Czeskich - dok. 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Góry Świętokrzyskie - dok. 17<sup>40</sup> Punkt widzenia - serial 18<sup>35</sup> Polska z bocznej drogi 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Desperaci - dok. 21<sup>00</sup> Siedlisko - serial 21<sup>50</sup> Program rozrywkowy 22<sup>40</sup> Reportaż 22<sup>40</sup> Ktokolwiek widział ktokolwiek wie 23<sup>10</sup> Mieszkać w Europie - reportaż 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Punkt widzenia - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### ŚRODA 29 SIERPNIĄ

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Ala i As 8<sup>50</sup> Rok w ogrodzie 9<sup>10</sup> Góry Świętokrzyskie - dok. 9<sup>45</sup> Adopcja - film 10<sup>40</sup> Program rozrywkowy 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Desperaci - dok. 13<sup>05</sup> Siedlisko - serial 13<sup>55</sup> Program rozrywkowy 14<sup>45</sup> Ktokolwiek widział ktokolwiek wie 14<sup>45</sup> Reportaż 15<sup>15</sup> Mieszkać w Europie - reportaż 15<sup>35</sup> Program poradnikowy 15<sup>55</sup> Ala i As 16<sup>15</sup> Laboratorium 16<sup>35</sup> Rok w ogrodzie 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Ostoja 17<sup>40</sup> Adopcja - film 18<sup>35</sup> Mój Kraków - felieton 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Wie-

ści Polonijne 21<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia - serial 21<sup>50</sup> Mój pierwszy raz 22<sup>40</sup> Biznes z gwarancją 23<sup>00</sup> Espresso - magazyn 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Adopcja - film 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 30 SIERPNIĄ

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Na żywioł 8<sup>55</sup> Raj 9<sup>20</sup> Ostoja 9<sup>45</sup> Adopcja - film 10<sup>40</sup> XXIII Przegląd Kabaretów 2007 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Wieści Polonijne 13<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia - serial 13<sup>50</sup> Mój pierwszy raz 14<sup>40</sup> Biznes z gwarancją 15<sup>00</sup> Espresso - magazyn 15<sup>25</sup> Program kulturalny 15<sup>50</sup> Na żywioł 16<sup>10</sup> Zwierzowiec 16<sup>30</sup> Raj 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Pomorskie krajobrazy - Puszcza nad Gwdą 17<sup>35</sup> Adopcja - film 18<sup>30</sup> Odkrywanie Warszawy - magazyn 18<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> W stronę świata - dok. 21<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia - serial 21<sup>50</sup> Maszyna czasu Manna i Maternity 22<sup>40</sup> Podróżnik 23<sup>00</sup> Dookoła Siebie - magazyn 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Adopcja - film 0<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 31 SIERPNIĄ

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Jedyneczka 8<sup>55</sup> Podróż za jeden uśmiech - serial 9<sup>20</sup> Pomorskie krajobrazy - Puszcza nad Gwdą 9<sup>45</sup> Sekcja 998 - telenowela 10<sup>10</sup> Sierpniowe związki - reportaż 10<sup>25</sup> Rodzina jak z nut - widowisko muzyczne 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> W stronę świata - dok. 13<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia - serial 13<sup>50</sup> Hity satelity 14<sup>05</sup> Maszyna czasu Manna i Maternity 14<sup>55</sup> Dookoła Siebie - magazyn 15<sup>20</sup> Podróżnik 15<sup>50</sup> Jedyneczka 16<sup>15</sup> Filmową Encyklopedia Łodzi i okolic - reportaż 16<sup>30</sup> Święta wojna - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Echo Bałtyku - Przemysł a ekologia 17<sup>40</sup> Sierpniowe związki - reportaż 18<sup>10</sup> Sekcja 998 - telenowela 18<sup>35</sup> Hity satelity 18<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Polska na lato - magazyn 21<sup>05</sup> M jak miłość - serial 21<sup>55</sup> Korczak - dramat 23<sup>30</sup> Panorama 0<sup>05</sup> Pogoda - Sport 0<sup>25</sup> Sekcja 998 - telenowela 0<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### SOBOTA 1 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Codzienna 2 m 3 - serial(3) 7<sup>15</sup> Złotopolscy(2) - telenowela 8<sup>10</sup> Echa Panoramy 8<sup>40</sup> Święta wojna - serial 9<sup>05</sup> Serial dla dzieci i młodzieży 9<sup>30</sup> Polska na lato - magazyn 10<sup>00</sup> Opowieści wiatru i morza - magazyn 10<sup>20</sup> Podróże kulinarne R. Makłowicza 10<sup>45</sup> Dziękujemy za Solidarność 10<sup>55</sup> Dwie strony medalu - serial 11<sup>20</sup> Folkogranie 12<sup>05</sup> Szansa na Sukces 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> M jak miłość 14<sup>00</sup> Salon kresowy 14<sup>15</sup> Sto tysięcy bocianów - serial 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>05</sup> Duże dzieci 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Nie tylko o 17<sup>25</sup> Ojczyzna polszczyzna 17<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>00</sup> Dom Weterana - reportaż 18<sup>30</sup> M jak miłość 19<sup>15</sup> Dobra-

nocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport - Pogoda 20<sup>05</sup> Program rozrywkowy(2) 21<sup>50</sup> Film fab. 23<sup>35</sup> Śniadanie na podwieczorek 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 2 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Program rozrywkowy 7<sup>10</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>10</sup> M jak miłość - serial 8<sup>55</sup> Słowo na niedzielę 9<sup>00</sup> Ziarno 9<sup>25</sup> Serial dla dzieci i młodzieży 9<sup>50</sup> Roztoczański Park Narodowy - dok. 10<sup>35</sup> Dwie strony medalu - serial 11<sup>00</sup> Dziękczynienie za Plony - Jasna Góra 2007 13<sup>30</sup> Aniol Pański 13<sup>50</sup> Przeboje lata z klasyką 14<sup>05</sup> Bulionerzy(2) 14<sup>45</sup> Kuchnia z Okrasą 15<sup>15</sup> Mistrz tańca - film 15<sup>40</sup> Eugeniusz Bodo - dok. 16<sup>35</sup> Zaproszenie 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Rozmowy na temat 17<sup>25</sup> Ulice Kultury - magazyn 17<sup>40</sup> Program rozrywkowy 18<sup>30</sup> M jak miłość 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Czwarta władza - serial 21<sup>00</sup> Wojciech Cejrowski 21<sup>25</sup> Program rozrywkowy 22<sup>15</sup> Dziękujemy za Solidarność 22<sup>25</sup> Dokument 23<sup>10</sup> Mistrz tańca - film 23<sup>40</sup> Kuchnia z Okrasą 24<sup>00</sup> M jak miłość 0<sup>45</sup> Ziarno 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PONIEDZIAŁEK 3 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Program dla dzieci 9<sup>00</sup> My Wy Oni 9<sup>25</sup> Program rozrywkowy 9<sup>50</sup> Baśń o Pączkowej - film 10<sup>35</sup> Zniewolony teatr - dok. 11<sup>05</sup> Tam gdzie kończy się Wisła - dok. 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>45</sup> Szkoła Polskość - reportaż 13<sup>15</sup> M jak miłość - serial 14<sup>00</sup> Nie tylko o 14<sup>10</sup> Nad Niemnem - serial 15<sup>05</sup> Program rozrywkowy 15<sup>25</sup> Odkrywanie Warszawy 15<sup>45</sup> Program poradnikowy 16<sup>05</sup> Sto tysięcy bocianów - serial 16<sup>30</sup> My Wy Oni 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Program dla dzieci 17<sup>40</sup> Reportaż 18<sup>05</sup> Świadcowie nieznanych historii - program public. 18<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Reportaż 21<sup>05</sup> Warto kochać - serial 21<sup>50</sup> Sportowy tydzień 22<sup>25</sup> Bitwa o Warszawę - dok. 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport 23<sup>55</sup> Sierpniowe związki - reportaż 0<sup>10</sup> Świadcowie nieznanych historii - program public. 0<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### WTOREK 4 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Domisie 9<sup>00</sup> Moliki książkowe czyli co czytać dziecku 9<sup>15</sup> Zacznie gwiazd 9<sup>40</sup> Wniebowzięci - komedia 10<sup>30</sup> Bitwa o Warszawę - dok. 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>45</sup> Reportaż 13<sup>15</sup> Warto kochać - serial 14<sup>00</sup> Sportowy tydzień 14<sup>30</sup> Rozmowy na temat 14<sup>40</sup> Historia pewnego życia 15<sup>30</sup> Program poradnikowy 15<sup>50</sup> Zwierzowiec 16<sup>05</sup> Magazyn Medyczny 16<sup>30</sup> Kwadrans na kawę 16<sup>30</sup> Smaki polskie - magazyn 16<sup>45</sup> Moliki książkowe czyli co czytać dziecku 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Domisie 17<sup>40</sup> Opowieści wiatru i morza - magazyn 18<sup>00</sup> Magazyn kulturalny 18<sup>25</sup> Polska z bocznej drogi 18<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Polska racja - program public. 21<sup>05</sup> Jan Nowak Jeziorański - dok. 21<sup>35</sup>

Kopciuszek - serial 22<sup>05</sup> Warto rozmawiać 22<sup>55</sup> Desperaci - dok. 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport 23<sup>50</sup> Zwierzowiec 0<sup>05</sup> Magazyn Medyczny 0<sup>20</sup> Kwadrans na kawę 0<sup>20</sup> Smaki polskie - magazyn 0<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### ŚRODA 5 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Domowe przedszkole 9<sup>00</sup> Ostoja 9<sup>00</sup> Leśnym tropem - reportaż 9<sup>25</sup> Magazyn kulturalny 9<sup>50</sup> Program rozrywkowy 9<sup>50</sup> Szansa na Sukces 10<sup>40</sup> Świadkowie nieznanych historii - program public. 11<sup>10</sup> Sekcja 998 - telenowela 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>45</sup> Polska racja - program public. 13<sup>15</sup> Jan Nowak Jeziorański - dok. 13<sup>40</sup> Kopciuszek - serial 14<sup>05</sup> Duże dzieci 15<sup>00</sup> Desperaci - dok. 15<sup>25</sup> Łączy nas Polska - felieton 15<sup>40</sup> Kuchnia z Okrasą 16<sup>05</sup> Laboratorium 16<sup>30</sup> Ostoja 16<sup>30</sup> Leśnym tropem - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Domowe przedszkole 17<sup>40</sup> Afisz - magazyn kulturalny 17<sup>40</sup> Wzmocniacz - program muzyczny 17<sup>40</sup> Telewizyjne Wiadomości Literackie 18<sup>10</sup> Sekcja 998 - telenowela 18<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Wieści Polonijne 21<sup>05</sup> Egzamin z życia - serial 21<sup>50</sup> W stronę świata - dok. 22<sup>20</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 22<sup>40</sup> Program public. 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport 23<sup>50</sup> Program edukacyjny 0<sup>15</sup> Sekcja 998 - telenowela 0<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 6 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Budzik 9<sup>00</sup> Raj 9<sup>25</sup> Afisz - magazyn kulturalny 9<sup>25</sup> Telewizyjne Wiadomości Literackie 9<sup>25</sup> Wzmocniacz - program muzyczny 9<sup>50</sup> Program rozrywkowy 10<sup>45</sup> Wyjeżdżam zostaję - reportaż 11<sup>05</sup> Zaproszenie 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>45</sup> Wieści Polonijne 13<sup>15</sup> Egzamin z życia - serial 14<sup>00</sup> W stronę świata - dok. 14<sup>25</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 14<sup>50</sup> Magazyn public. 16<sup>00</sup> Ulice Kultury - magazyn 16<sup>15</sup> Program ekumeniczny 16<sup>30</sup> Raj 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Budzik 17<sup>45</sup> Wyjeżdżam zostaję - reportaż 18<sup>05</sup> Było nie minęło 18<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Z daleka a z bliska 21<sup>15</sup> Teatr 22<sup>40</sup> Forum - program public. 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport 23<sup>50</sup> Raj 0<sup>15</sup> Wyjeżdżam zostaję - reportaż 0<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 7 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Program dla dzieci 9<sup>00</sup> Podróż za jeden uśmiech - serial 9<sup>30</sup> Reportaż polonijny 9<sup>50</sup> Było nie minęło 10<sup>15</sup> Bzik kulturalny 10<sup>45</sup> Z daleka a z bliska 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>45</sup> Polska na weekend 13<sup>10</sup> Hity satelity 13<sup>25</sup> Teatr 14<sup>50</sup> Polska z bocznej drogi 15<sup>05</sup> Forum 15<sup>55</sup> Reportaż 16<sup>10</sup> Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic 16<sup>30</sup> Wojciech Cejrowski 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Program dla dzieci 17<sup>40</sup> Reportaż polonijny 18<sup>00</sup> Polska na weekend 18<sup>25</sup> Hity satelity 18<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Na dobre i na złe - serial 21<sup>25</sup> Porozmawiajmy 22<sup>00</sup> Musimy sobie pomagać - dramat 24<sup>00</sup> Panorama 0<sup>15</sup> Pogoda - Sport 0<sup>20</sup> Polska na weekend 0<sup>45</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>55</sup> Złotopolscy - telenowela 1<sup>20</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### SOBOTA 8 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Plebania(3) - telenowela 7<sup>10</sup> Złotopolscy(2) - telenowela 8<sup>00</sup> Echa Panoramy 8<sup>35</sup> Porozmawiajmy 9<sup>05</sup> Tajemnica Sagali 9<sup>30</sup> Zwierzowiec 9<sup>50</sup> Wojciech Cejrowski 10<sup>15</sup> Duże dzieci 11<sup>00</sup> Dwie strony medalu - serial 11<sup>25</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>35</sup> Cała naprzód - magazyn 12<sup>05</sup> Podróże kulinarne R. Makłowicza 12<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Na dobre i na złe - serial 14<sup>00</sup> Dziękujemy za solidarność 14<sup>10</sup> Dzika Polska - serial 14<sup>40</sup> Made in Poland 15<sup>05</sup> Dom Pirków - film 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 16<sup>55</sup> Nie tylko o 17<sup>10</sup> Pamiętaj o mnie 17<sup>20</sup> Teleexpress 17<sup>40</sup> Padre Szeliga - reportaż 18<sup>05</sup> Bzik kulturalny 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Ranczo - serial 21<sup>05</sup> Program rozrywkowy 22<sup>00</sup> Film fabularny 23<sup>45</sup> Duże dzieci 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 9 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Klan(5) - telenowela 8<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>55</sup> M jak miłość - serial 9<sup>40</sup> Ziarno 10<sup>05</sup> Serial animowany 10<sup>35</sup> Podróżnik 10<sup>55</sup> Dwie strony

medalu(2) - serial 11<sup>45</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>00</sup> Aniol Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 13<sup>00</sup> Msza św. - Kościół Michała Archanioła w Nowym Dworze Mazowieckim 14<sup>00</sup> Bulionerzy(2) - serial 14<sup>30</sup> Tour de Pologne 16<sup>35</sup> Zaproszenie 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Rozmowy na temat 17<sup>25</sup> Pamiętaj o mnie 17<sup>40</sup> Szansa na Sukces 17<sup>40</sup> Program rozrywkowy 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>25</sup> Program rozrywkowy 20<sup>10</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Sport - Pogoda 20<sup>45</sup> Skok - dramat 21<sup>50</sup> Program rozrywkowy 22<sup>20</sup> Dziękujemy za solidarność 22<sup>30</sup> Stefan Norblin - dok. 23<sup>25</sup> Bzik kulturalny 23<sup>50</sup> Rozmowy na temat 24<sup>00</sup> M jak miłość - serial 0<sup>45</sup> Ziarno 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### Kursy języka francuskiego w centrum Paryża 2007/2008



**ECOLE EFRA**



**NASZA METODA:** klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna - zapewnia solidne i szybkie nauczanie języka francuskiego. Profesorowie wysoko wykwalifikowani z dużym doświadczeniem pedagogicznym.

**Zapisy cały rok:** od poniedziałku do piątku (g. 9-12 i 14-18).

**Tel: 01. 47. 05. 09. 29; 06. 31. 12. 91. 85;**

e-mail: [efra@orange.fr](mailto:efra@orange.fr); <http://perso.orange.fr/estfrancophone>

**Poziomy:** - początkujący, - średni, - zaawansowany

- przygotowanie do egzaminów na wyższe studia  
- francuski specjalistyczny: medycyna, prawo, handel

**Sekretariat czynny:** środy (17<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>); soboty (10<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>).  
93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) - Paris 7<sup>em</sup>,  
*La langue est le siège de l'être.*

### Poszukujemy specjalistów

Poszukujemy specjalistów w zakresie wszelkich prac budowlanych na terenie i poza Paryżem.

*Nie zapewniamy zakwaterowania*

**Telefon: 06 86 01 97 28**

Dowóz materiałów  
Wywóz gruzu  
Przeprowadzki

06 21 36 32 09



### Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Mr et Mme Roman GALBIERCZYK - SALLAUMINES -	30 euro
Mr et Mme Charles POPYK - CREIL -	20 euro
Ks. Jacek STYŁA CM - WITTENHEIM -	240 euro
Mr et Mme Jean MUSIAL - RAISMES -	50 euro
Mr et Mme Roman GALBIERCZYK - SALLAUMINES -	30 euro
Mr et Mme Charles POPYK - CREIL -	20 euro
Ks. Jacek STYŁA CM - WITTENHEIM -	240 euro
Mr et Mme Jean MUSIAL - RAISMES -	50 euro
Mr et Mme Adam CHMARUK - MARGUT -	20 euro
Ks. Kazimierz KUCZAJ Schr. -	940 euro
w tym: Abscon -	353 euro
Escaudain -	130 euro
Fenain -	107 euro
Vicoigne -	250 euro

*Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.*

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

**KRAWCOWA OFERUJE:**

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę

T. 01 40 11 68 62 (po 17<sup>00</sup>); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)Tanie kredyty mieszkaniowe - Conseil financier Patrimonial  
- KONTAKT POLSKI - ANGELIKA: 06 20 01 59 00.**Kancelaria Prawna  
mec. MARTA CICHOSZ  
ogólne doradztwo prawne  
w języku polskim i francuskim:**sprawy rodzinne, papiery pobytowe,  
rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,  
kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,  
wypadki drogowe itp.**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**  
59, Av de Suffren 75007 Paris**Praca Twojego komputera nie do końca  
Cię satysfakcjonuje?****Nie możesz sobie poradzić z nowo zaku-  
pionym sprzętem lub oprogramowaniem?****Twój komputer działa za wolno?****Masz problemy z Internetem?****ZADZWON: 06 19 19 68 15, 01 48 07 81 70****Institut privé France-Europe Connexion**établissement privé d'enseignement supérieur  
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO****Zapisy na rok szkolny 2007/2008**

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**  
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

**Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris**Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: [ifec@free.fr](mailto:ifec@free.fr)**LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI**PARIS 75010 (M Gare du Nord)  
91, rue de Maubeuge  
**TEL. 01 42 80 95 60**35-959 RZESZÓW  
ul. Asnyka 10 lokal 17  
Tel. 00 48 (17) 850 12 10**S.O.S KOMPUTERY**

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

**T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;****Démarches administratives  
Załatwianie formalności urzędowych  
tél. 06 12 79 44 37.****Zespół muzyczny „ERA”**zagra wesela, zabawy itd.  
tel: 06 72 43 74 49**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

**PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

- tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.
- SERWIS sprzętu informatycznego
  - MONTAŻ i modernizacja komputerów
  - DORADZTWO przy zakupie
  - INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
  - INSTALACJE sieci komputerowych,
  - INTERNET
  - INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWON: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.**

**UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny. OGŁOSZENIA PAŃSTWA umieszczamy również na STRONIE INTERNETOWEJ G.K. ([www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)) - dopłata wynosi 1 euro na tydzień!**

**VOIX CATHOLIQUE****GŁOS  
KATOLICKI**

N° (2240)29: 26.08-2.09.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE  
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.**E-mail:** [vkat@club-internet.fr](mailto:vkat@club-internet.fr) [www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał Sł. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo  
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

**Prix au n°/cena:** 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**KUPON PRENUMERATY  
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40€)  Czekałem  
 Pół roku (28,30€)  CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60€)  Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel.:.....

**Numer złożony do druku 14.8.2007.**

**AUTOKAREM DO POLSKI**

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming  
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>o</sup> Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**5 razy w tygodniu**

# Janosik *Sindbad*

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M<sup>o</sup> Rome

École Privée NAZARETH

**Szkoła Języka Francuskiego**

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

**01 43 03 38 33, 06 62 69 13 83, 01 43 05 83 15**

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych  
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;  
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

Zapisy cały rok. W lipcu Intensywny KURS LETNI!!

www.nazarethfamille.fr

- \* **IZAK** - PRZEWÓZ OSÓB, PACZEK, HOLOWANIE SAMOCHODÓW DO POLSKI.

Tel. 01 46 51 27 53; 06 33 39 00 15.

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

**Poradnia Psychologiczna**

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.

**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles  
Industriels  
75011 Paris (M<sup>o</sup> Nation)  
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

23, rue Desaix  
69003 Lyon  
tel. 04 72 60 04 54

[www.copernic.fr](http://www.copernic.fr)[www.copernic.waw.pl](http://www.copernic.waw.pl)

## SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE NA TANIE LINIE LOTNICZE ORAZ NA AUTOKARY

**PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji;
- wyjazdy w poniedziałki;
- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach  
- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007**

nasze biuro jest zamknięte w niedziele.  
Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:  
od poniedziałku do soboty włącznie:  
od 9.00 do 17.00.

**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

**TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>o</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA  
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.  
Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,  
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.

**PODRÓŻE DO POLSKI**

\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.  
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

\* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ  
PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

## Polonijne wspomnienia

s. Małgorzata Krupecka

**D**la uczczenia setnej rocznicy rozpoczęcia przez św. Urszulę działalności w Rosji 45 siostr urszulanek SJK z Polski i innych krajów europejskich, wraz z przełożoną generalną zgromadzenia m. Jolantą Olech, w dniach 13-21 VI 2007 wzięło udział w pielgrzymce do Petersburga. Św. Urszula Ledóchowska (1865-1939), kanonizowana przez Jana Pawła II w 2003 roku, znana jest w środowiskach emigracyjnych jako Polka, która sama doświadczyła przymusowej emigracji, dzięki czemu dziś może służyć naszej Polsce przykładem życia i wstawiennictwem w niebie.

**W** 1907 roku wyjechała z Krakowa do Petersburga, aby tam założyć misyjną placówkę klasztoru urszulanek i rozpocząć pracę pedagogiczno-wychowawczą wśród polskiej młodzieży. Petersburgska wspólnota siostr, zmuszona przenieść się do krajów skandynawskich z ogarniętej I wojną i nastrojami rewolucyjnymi Rosji, stała się zalążkiem nowego zgromadzenia: urszulanek Serca Jezusa Konającego.

**R**osyjsko-skandynawski etap swego życia św. Urszula Ledóchowska opisała w wydanej w 2007 r. przez Edycję św. Pawła książce pt. „Byłam tylko pionkiem na szachownicy. Wspomnienia z lat 1886-1924”. Główne uroczystości jubileuszowe odbyły się w kościele św. Katarzyny w niedzielę 17 czerwca. Mszy św. przewodniczył ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz z Moskwy. Jak bardzo przykład życia św. Urszuli i jej przesłanie pedagogiczne są dziś aktualne i potrzebne – podkreślił w homilii – świadczy fakt, że w Rosji ok. 730 tysięcy dzieci i młodzieży wychowuje się na ulicy. Siostry ofiarowały parafii relikwiarz z częstką relikwii św. Urszuli, a także wydaną w dużym nakładzie po rosyjsku (przetłumaczoną na rosyjski przez tamtejszą młodzież) książkę z myślami św. Urszuli.

**P**o Mszy św. wspólnota parafialna za prosiła gości na poczęstunek i dalsze rozmowy w wyremontowanych podzie-

miach kościoła, który – po rewolucji przeznaczony na magazyny, a potem na salę koncertową, w końcu zniszczony przez pożar w 1984 roku – wrócił w ręce Kościoła 15 lat temu. Duszpasterstwo erygowanej parafii powierzono dominikanom. Parafia liczy ponad 500 wiernych, przygarnęła też różne grupy narodowe, które mają msze w swoich językach. Działają: szkoła niedzielna dla dzieci, grupy młodzieżowe, Centrum Katechetyczne, formujące katechetów i przygotowujące materiały do katechizacji, oraz Centrum Rodzinne, zajmujące się formacją narzeczonych i par małżeńskich. Parafia - z myślą m.in. o otwarciu przedszkola - stara się o zwrot budynku, w którym urszulanki prowadziły internat dla dziewcząt do 1917 roku, co jednak nie wydaje się sprawą prostą.

**W**ędrując śladami założycielki i pierwszych współsióstr, urszulanki odwiedziły także okolice nad Zatoką Fińską, gdzie w latach 1908-1914 św. Urszula prowadziła szkołę i działalność ekumeniczną wśród miejscowej, luteranńskiej ludności. W drodze do Petersburga ważnym dla pielgrzymujących urszulanek przystankiem była **Wileńszczyzna**, ze śladami wspólnot zgromadzenia, istniejących tam w latach 1924-1946. Dom w **Wilnie na Skopówce** dziś zajmują prywatni lokatorzy. Od 1928 roku mieścił prowadzony przez siostry internat dla prawie 120

dziewcząt - uczennic szkół średnich i studentek. Był także miejscem rekolekcji i dni skupienia dla inteligencji, zebrań organizacji religijnych, służył młodzieży biblioteką.

**C**zesława Paczkowska, w wydanej w 2002 roku w Wilnie książce „Wilno pielgrzymkowe. Śladami świętych i błogosławionych”, opisuje, – w co trudno dziś uwierzyć – jak nietatwo było niektórym środowiskom zaakceptować fakt, że u siostr mieszkają uczennice szkoły dla położnych. Stąd siostry zostały w marcu 1942 roku zabrane do więzienia na Łukiszkach. Po kilku tygodniach cztery z nich wywieziono na roboty do Niemiec, inne po uwolnieniu znalazły schronienie i pracę w okolicznych majątkach. Jeszcze we wrześniu 1944 siostram udało się wrócić na Skopówki. Podjęły próbę pracy katechetycznej i pielęgniarskiej. W grudniu 1945 przyjechały do Polski.

**I**naczej potoczyły się losy placówki urszulanek w podwileńskim **Czarnym Borze**. Od 1924 siostry prowadziły tam koedukacyjny zakład opiekuńczo-wychowawczy dla sierot i ubogich dzieci, potem Szkołę dla Kierowniczek Internatów, przekształconą w Szkołę Gospodarczo-Społeczną, publiczną 7-klasową szkołę powszech. katechizację, rekolekcje zamknięte, ambulatorium dla chorych.

Wybudowały też kościół dla okolicznej ludności. W czasie wojny ukrywały w jednym z domów służbę Bożego ks. Michała Sopoćko, utrzymując się dzięki piekarni i pracy w pobliskiej kopalni torfu. W 1946 w ramach repatriacji przyjechały do Polski. Szkoła przetrwała, liczy około 250 uczniów, zatrudnia prawie 50 nauczycieli, odnosi sukcesy dydaktyczne, mierzone m.in. liczbą studiujących absolwentów. Od 2003 roku nosi imię św. Urszuli Le-



## Głos wokół sportu

Boğdan Usowicz

☺ **W kraju ruszyła ekstraklasa.** Rozegrano 3 kolejki spotkań. Bez porażki są zespoły Legii i Wisły (ma jeden mecz rozegrany mniej). Wyniki 3 rundy: Ruch - Zagłębie 1:0, Wisła K. - Kolporter 4:0, Jagiellonia - ŁKS 1:0, Lech - Górnik 4:1, Odra - Widzew 1:1, Polonia B. - Cracovia 1:0, Belchatów - Zagłębie 0:1, Legia - Groclin 1:0. W tabeli prowadzi Legia - 9 punktów, przed Wisłą 6. Tyle samo punktów mają Lech, Ruch, Zagłębie Lubin i Jagiellonia. Bez punktu są zespoły z Zagłębia Sosnowiec i Górnika Zabrze.

☺ **22 sierpnia odbędzie się w Moskwie mecz towarzyski Polski i Rosji.** Będzie to pojedynek trenerów z Holandii, bo „zborną” prowadzi Guus Hiddink.

☺ **Polskie zespoły awansowały do II rundy Pucharu UEFA.** W meczach rewanżowych GKS Belchatów przegrał w Tbilisi 0:2 i stracił identyczną zaliczkę z kraju, ale okazał się lepszy w rzutach karnych (4:2). Groclin po bez-

bramkowym remisie z MTK Araz (Azrebejdżan) w rewanżu u siebie wygrał 1:0. Gola na wagę awansu strzelił dopiero w 88 minucie Kłodawski. W II rundzie PGE GKS trafił na silny Dnipro Dniepropietrowsk (Ukraina), a Groclin wylosował Kazachski zespół Tobol Kostanaj.

☺ **Polacy za granicą.** Prasa brytyjska nie zostawia suchej nitki na Macieju Żurawskim z Celticu. Jeden z tytułów twierdził nawet, że to „jedyne Polak w Wielkiej Brytanii, któremu się nie chce pracować”. PO chce tymczasem zatrudnić „Żurawia” jako „twarz” swojej kampanii wyborczej i oferuje mu miejsce na liście. Żurawski dementuje i mówi, że nie zostawi piłki i Celticu dla polityki. Saganowski strzelił dla FC Southampton gola w meczu Brentford i później w ligowym spotkaniu przegranym 1:4 z Crystal Palace (asysta Rasiaka). Dudek bronił cały mecz Realu podczas finału turnieju w Moskwie. W pojedynku z PSV Eindhoven Dudek puścił 2 gole, a jego zespół strzelił tylko 1 bramkę. Marcin Żewłakow zdobył gola dla Gent w wygranym 4:1 meczu z Excelsiorem. Gola ma na koncie także Wichniarek.

☺ **Agnieszka Radwańska wygrała turniej Nordic Light Open w Sztokholmie.** Znaczący

tenisa wróży jej jeszcze duże sukcesy.

☺ **Zagłębie Lubin zagrało w Bukareszcie ambitnie, ale przegrało 1:2 ze Steuą** (u siebie 0:1) i odpadło z Ligi Mistrzów. Steua spotka się w II rundzie z ukraińskim BATE Borysów.

☺ **Miroslaw Szymkowiak (31 lat) jest już wolny.** Jego kontrakt z tureckim Trabzonspor-em został rozwiązany. Wszyscy zastanawiają się czy Szymkowiak wróci na boisko?

☺ **Polskie siatkarki** zapomniały o porażkach w Rzeszowie i w drugich zawodach GP w Hongkongu pokonały po kolei Włochy 3:1, Chiny 3:2 i Dominikanę 3:0 zajmując też pierwsze miejsce.

☺ **Na MŚ kajakarzy w Duisburgu Polacy wyalczyli 7 medali (3 srebrne i 4 brązowe).** Polakom udało się też zdobyć 9 z 12 kwalifikacji olimpijskich na Pekin.

☺ **Żuźlowe GP Skandynawii wygrał Australijczyk Adams.** Drugie miejsce zajął T. Gollob. W kraju rozgrywki żuźlowe weszły w fazę finałową play-off.

☺ **Letnie GP w skokach narciarskich już rozpoczęte.** Na inaugurację Adam Malysz był drugi. O 1 punkt wyprzedził go Morgenstern.

# Pielgrzymka Sióstr Urszulanek do Petersburga



dóchowskiej. Mimo trwających już na Litwie wakacji zebrała się spora grupa uczniów i nauczycieli, aby powitać siostry chlebem i solą, pokazać pomieszczenia szkolne wraz z otwartym niedawno muzeum Patronki oraz zaprezentować kilkunastominutowy program artystyczny. Mieczysław Jasiulewicz, od 11 lat dyrektor szkoły, z dumą prezentował gościom placówkę, która ma wśród celów wypisane: „Wpajać chrześcijańską moralność i dążyć do tego, żeby członkowie szkoły byli dumni, że ośrodek nosi imię patronki św. Urszuli Ledóchowskiej”.

**W** swym hymnie, wykonywanym - obok hymnu państwowego - podczas wszystkich uroczystości, uczniowie śpiewają: „Św. Urszulo (...) szkołę naszą miej zawsze w opiece, spójrz łaskawie na nasz kraj, naucz nas Twą drogą iść wytrwale i uśmiechu Twego promyk daj. Tyś zaszczepiła polskiego ducha, troskę o polską mowę. Przykładem jest nam Twoje życie, wskazówką są Twoje słowa”.



u-  
i  
r-  
ry  
w  
no  
o-  
no  
ó-  
ze  
o-  
o-  
z-  
ch  
ne  
a-  
ve  
ic  
e-  
iu  
r-  
o-  
o-  
o-  
o-  
w,  
o-  
ę  
a-  
ej  
d-  
ata  
i i  
46  
ol-  
50  
le-  
ne  
w.  
e-  
7  
cie  
ie-  
ka  
w.  
uż  
o-  
aję  
ch  
ng-  
3:2  
ej-  
cy  
zo-  
va-  
ra-  
bb.  
na-  
uż  
był  
07

w sierpniowej jeszcze Galerii  
GK:  
Alfreda Sisleya  
„Kościół Notre Dame”  
w Mòret sur Loing



karty telefoniczne  
**IRADIUM**

**Taniej do Polski  
i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



100%  
ZWROT KASY

Punkty sprzedaży: kioski,  
supermarkety, taxiphony,  
tabac, księgarnie

	Jeszcze wiecej minut!	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
<b>Polska</b>		1700* mn
<b>GSM Polska</b>		230* mn
Niemcy		1250* mn
USA + GSM		1250* mn
Włochy		1000* mn
Anglia		1250* mn
Kanada + GSM		1000* mn
Francja		1250* mn
<b>GSM Francja</b>		111* mn

ROZWIĄZANIE 0448 231 233

**Połączenie międzynarodowe  
w cenie rozmowy miejscowej!**

**0,014<sup>c</sup>/mn**

Wybierz

**0811 65 48 48**

Następnie numer korespondenta

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

**Polska**

USA +GSM  
Kanada +GSM  
Francja

Niemcy  
Anglia  
Austria  
Norwegia  
Włochy

Dania  
Hiszpania  
Belgia  
Rosja  
Szwecja...

**GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48**



OBSLUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI I CENY  
7 DNI W TYGODNIU, OD 9.00 DO 21.00

**0811 600 348\***

[www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)

Un service du Groupe  
**IRADIUM**

\* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end), 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com).



Obsługa Klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

\*Dodatkowa opłata za połączenie.  
Warunki określone przez A.R.T.  
Numer odradzany z telefonu  
komórkowego. Nie działa w kabinie.

☎ 01 70 70 88 00

☎ 0811 600 300